

STARY

Komendant policji opuszcza Łobez

JAK POWIAT

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 13 (221) Rok V 28.03.2006r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1643-5761

Co w tej gminie się wyrabia? str. 2

KTO NA BURMISTRZA ŁOBZA



Do końca kadencji zostało zaledwie kilka miesięcy. Pisaliśmy, że modernizacja Zakładu Energetyki Ciepłej przejdzie do historii miasta jako najdłużej przygotowywana inwestycja. Harce wokół ZEC trwają już 8 lat. I będą trwały nadal, gdyż burmistrz przedstawił radnym projekt modernizacji ZEC, o którym wiadomo było z góry, że jest nie do przyjęcia. Nawet dla burmistrza. Więc po co się ośmieszano? W normalnej gminie uznano by to za skandal, w Łobzie nikogo już nic nie dziwi.

Wypadek wyglądał bardzo groźnie. Czytaj strona 3



Miał ogromne szczęście

OKNO OKNA, ROLETY, ŻALUZJE, MARKIZY, DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

Łobez ul. Kościelna 2a tel. 3976488
Nowogard ul. 3 maja 5a tel. 3920709
Resko Aleja Wolności LOTTO 3952555
Kamień Pomorski ul. Dziwnowska 5
tel/fax 3820805

- Okucia Winkhaus Autopilot
- Profil Rehau lub Gealan
- Drzwi stalowe wejściowe KMT
- Drzwi wewnątrz mieszkaniowe
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne

Promocja! Do każdego okna roleta materiałowa gratis

Specjalna oferta dla wspólnot mieszkaniowych

Sprzedż ratalna Bezpłatne fachowe doradztwo i transport do klienta

DRUKARNIA

Łobez ul. Słowackiego 6,
tel./fax - 091 39 73 730

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
- Kształtowniki itp. **do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

Poradnia
Stomatologiczna

Nowo-DENTAL
Bożena Szulejko

- **Błyskawiczne wybielanie** zębów lampą. (przystępna cena)
- Dla bojących się pacjentów **rozwesalający gaz** w czasie leczenia stomatologicznego.
- **Ozonoterapia - rewelacyjna metoda** leczenia zębów, grzybic jamy ustnej, aft, opryszczek oraz paradontozy

Nowogard · ul. 3 MAJA 48

(w budynku Cechu Rzemiosł)

Tel. 091 39-21-467, kom. 660 697 247

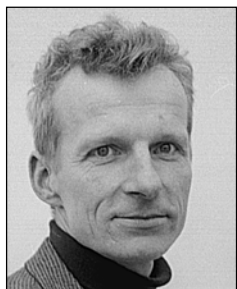
Zapraszamy codziennie
www.nowodental.com

Reklamy i ogłoszenia

w tygodniku

0504 042 532

wppp1@wp.pl



Kazimierz Rynkiewicz

Do końca kadencji zostało zaledwie kilka miesięcy. Pisaliśmy, że modernizacja Zakładu Energetyki Ciepłej przejdzie do historii miasta jako najdłużej przygotowywana inwestycja. Harce wokół ZEC trwają już 8 lat. I będą trwały nadal, gdyż burmistrz przedstawił radnym projekt modernizacji ZEC, o którym wiadomo było z góry, że jest nie do przyjęcia. Nawet dla burmistrza. Więc po co się ośmieszano? W normalnej gminie uznano by to za skandal, w Łobzie nikogo już nic nie dziwi.

Radni na sobotniej sesji odrzucili projekt modernizacji ZEC, z który miałby kosztować prawie 13 milionów złotych. To więcej, niż połowa budżetu gminy.

Co w tej gminie się wyrabia?

Kto na burmistrza Łobza?

Jeżeli burmistrzowie przez cztery lata nie są w stanie rozeznaczyć w sytuacji, wybrać i przedstawić radnym projektu, który by już na poziomie elementarnym nie podważał racjonalnych zasad wyboru, to powinni przynajmniej nie ośmieszać się i dać sobie z ZEC-em spokój. Do końca kadencji. To co złożyli radnym jako projekt opiewający na prawie 13 milionów woła o pomstę do nieba. Jak można złożyć projekt, którego nikt nie chce bronić, jako dobrego i rzetelnego materiału? Nawet sami burmistrzowie. Jakiś czas temu przebąkiwano tu i ówdzie o przeprowadzeniu referendum odwołującym burmistrza Marka Romejkę. Za nieudolność. Skończyło się na obniżeniu mu pensji. Lista zarzutów, jaką wówczas radni sporządzili, na koniec kadencji znacznie się wydłuży. Chociażby o ten fatalny projekt ZEC, ale także o fatalną umowę na administrowanie mieniem komunalnym, na której – co zapewne już wkrótce ujrzy światło dzienne – gmina miała stracić setki tysięcy złotych.

Do tej długiej listy dopisane zostaną takie „osiągnięcia” jak forsowanie pomysłu ze zmianą ruchu na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Segala, bo ktoś wymyślił sobie deptak w centrum, jak zmiana ruchu na osiedlu Orzeszkowej, mnożenie kosztów związanych ze świetlicą TPD na osiedlu Hanki Sawickiej, brak decyzji w sprawie mieszkań w byłym biurowcu ZNMR, brak nadzoru nad „alkoholówką”, domem kultury i innymi jednostkami gminy, gdzie rosną place, a nie widać efektów działalności, za nieuzasadnione finansowanie studiów urzędnikom miejskim, politykę kadrową, a choćby i za przyznanie wysokiej pensji swojemu zastępcy, co w takiej gminie jak Łobez jest zwyczajnie rozrzutnością. Czego radni się nie tkną, tam bałagan i rozrzutność. To dwie nieodłączne cechy obecnej władzy. A przecież to burmistrzowie dostają pensje za to, by pilnować porządku, by dbać o mienie komunalne, o pieniądze podatników, by podejmować decyzje korzystne dla miasta. Skalę finansową poniesionych strat z powodu odłożonych w

czasie lub zaniechanych decyzji nawet trudno ocenić. Także trudno ocenić straty spowodowane bałaganem, brakiem należytego nadzoru nad inwestycjami, jak chociażby prawie tak słynnym jak ZEC wodociągiem do Bonina, czy poprawianymi ulicami na osiedlu Książąt Pomorskich.

Trybun ludowy okazał się marnym ekonomistą i menedżerem. Dzisiaj jest za późno, by go odwoływać. Najlepiej, gdyby sam złożył rezygnację. Dla dobra gminy i jej mieszkańców. Komisarz wyznaczony przez wojewodę może zrobić więcej przez te kilka miesięcy, niż burmistrz przez kilka lat. Jednak na taką decyzję zapewne nie ma co liczyć. Mieszkańcom pozostaje więc myśleć o nowym burmistrzu w jesiennych wyborach. O ekonomiście i menedżerze z prawdziwego zdarzenia. Czekamy na kandydatów, którzy chcą coś dla tego miasta zrobić, a nie tylko przebijają się na wysokiej pensji przez cztery lata. Czekamy na propozycje mieszkańców. Może znacie takich ludzi, to ich namawiajcie, by się ujawnili, by wzięli odpowiedzialność za swoje miasto.

P.S. Słyszałem głosy, że ci co coś robią, to pod wybory. Poczekamy na tych, co nic nie robią, ale zaczną przed wyborami.

To nie atak na lipę, lecz prawdziwa wojna z lipami

W Łobzie, tradycyjnie już wycina się i kaleczy drzewa, a ostatnio szczególnie upodobano sobie dorodne i zdrowe lipy. Pierwsze pod topór poszły 4 lipy, które rosły przy garażach, za stadionem. Podstępnie podtruwa się 5 lip rosnących na działce łobeskiego liceum, przy posesji nr 10 na ulicy Kwiatowej. Celowo, ktoś, sobie tylko znanym sposobem podtruwa lipy przy ul. Bema. Na razie udało się udaremnić zamach na lipę rosnącą przy poczcie, obok budki telefonicznej.

Pod pretekstem cięć „kosmetycznych”, jak nazwali tę czynność łobeski radny Andrzej Zdzieżyński i członek Zarządu Powiatu Henryk Kmieć, okaleczano drzewa w okresie rozpoczętej już wegetacji, ogławiając i podkrzesując drzewa przy dawnej ulicy Lipowej, obecnie Komuny Paryskiej. Jak na ironię – kończono ową „kosmetykę” pierwszego dnia kalendarzowej wiosny. Natura odpłaca się nam pięknym za nadobne i wiosna pewnie do Łobza nie zawita jeszcze długo.

Tak na marginesie - na kaleczonych drzewach było kilkanaście ptasich gniazd i nagle ptaki zaczęły przeskadzać, szczególnie kilku radnym. Wystarczyło przecież usunąć w odpowiednim czasie gniazda i nie byłoby problemu. Wybrano jednak środek drastyczny, ale za to prostszy. To tak jak w latach 2002 – 2003, pod pretekstem cięć pielęgnacyjnych wycięto ponad 2 tysiące drzew w parku leśnym przy ulicy Wojska Polskiego.

Komu przeszkadza zapach kwitających lip?

Jak udało się nam dowiedzieć, radny Andrzej Zdzieżyński proponuje wycięcie wszystkich lip przy ulicy Komuny Paryskiej, aby wybudować tam parking dla pracowników gminy, dojeżdżających do pracy. Należy nadmienić, że ten właśnie radny niedawno zamieszkał przy tej właśnie ulicy, a parking przed jego domem, jak można domniemywać, byłby dla niego wygodą. Widocznie spaliny niektórym są miłsze od zapachu kwitających lip. Dlaczego tak zaangażował się i osobiście nadzorował „zabiegi kosmetyczne” lip członek Zarządu Powiatu Henryk Kmieć? Chyba chce pokazać swoją wyższość nad drzewami. To przecież z jego polecenia wycięto wszystkie drzewa z reklamowanej w

przewodnikach turystycznych alei brzożowej przy ulicy Sikorskiego. Teraz chce zniszczyć aleję lipową, a na tym jego ambicje się nie kończą. Ciekawe, czy ocaleje aleja akcyjowa na Segala? Zapewne, gdyby była to droga powiatowa, dawno już „dobrałby” się do niej członek Zarządu – Henryk Kmieć – pierwszy pilarz powiatu.

Decydentom od ogławiania, niszczenia i wycinania drzew w naszym mieście dedykujemy wiersz Leopolda Staffa pt.: „Wysokie drzewa” - „O coś piękniejszego, niż niewysokie drzewa...”

Koło Polskiego Klubu Ekologicznego



Tych drzew już nie ma.

tygodnik łobeski
Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

Współpraca: Sylwia Maczan (0609 830 211), Marcin Horbacz.

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład: Bartłomiej Rynkiewicz
DRUK: WPPP - Łobez;

Wypadek wyglądał bardzo groźnie

Miał ogromne szczęście



(ZAJEZIERZE) O dużym szczęściu może mówić Mariusz D., który 22 marca jechał ciężarowym Manem drogą w kierunku na Drawsko Pom. Wiózł rzepak luzem. W Zajezierzu, na łuku drogi, prawdopodobnie wje-

chał w zakręt zbyt gwałtownie, co spowodowało, że rzepak przesunął się na przyczepie powodując przeciążenie samochodu, który wywrócił się. Kierowca miał ogromne szczęście, gdyż auto wywróciło się w ten

sposób, że dach szoferki trafił akurat na stojące tu drzewo. Cały dach został zmiądzony. Kierowca wyszedł jednak bez najmniejszego szwanku. Droga nie była zablokowana i ruch odbywał się normalnie. KAR

Komendant policji opuszcza Łobez

(ŁOBEZ) Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, w połowie kwietnia ze stanowiska komendanta policji w Łobzie odejdzie Robert Rzeźnik. Ma

zostać komendantem KPP w Pyrzycach. Komendant potwierdził tę wiadomość, ale zastrzegł, że dopiero czeka na oficjalne rozkazy w tej sprawie. KAR

Komórkowy oszust

Zanim wyślesz smsa - pomyśl

Od jakiegoś czasu nieznaną sprawcą z telefonu komórkowego o nr 692-312-725 wysyła SMS-a, w którego treści informuje, że wysyłając ze swojego telefonu wiadomość na numer 1120 i po wpisaniu kodu 692-824-368 możemy

otrzymać doładowanie w postaci 20 darmowych minut. Po wykonaniu tej operacji otrzymujemy wiadomość z sieci ERA, w której okazuje się, że doładowaliśmy konto telefonu o numerze takim jak wpisany kod, o 20 zł. (r)

Obwieszczenie

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gryficach
ul. Armii Krajowej 3 tel. 091 384 46 23 zawiadamia

na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc,

że w dniu 28 kwietnia 2006 r. o godz. 12.00

w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Łobzie odbędzie się:

druga licytacja nieruchomości położonej w Gardnie, gm. Węgorzyno

stanowiącej własność dłużnika: Peklomag Spółka z o.o. z siedzibą w Gardnie 9, 73-151 Runowo Pomorskie. Nieruchomość stanowi działka nr 41/4 o powierzchni 1,64 ha zabudowana budynkami rzeźni i masarni. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 239.737,00 zł. **Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 159.825,00 zł.** Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do godziny 15.00 dnia poprzedzającego licytację w kasie komornika lub na konto Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. w Kołobrzegu nr: 48 1020 2821 0000 1602 0025 6404 podając na dowodzie wpłaty numer sprawy: KM 180/00 oraz dokładny adres wpłacającego. Nieruchomość tę można oglądać codziennie od dnia wywieszenia niniejszego obwieszczenia, zaś operat szacunkowy nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

POSŁANKA W ŁOBYE

Łobeskie Koło Platformy Obywatelskiej zaprasza mieszkańców Łobza na spotkanie z posłem PO Magdaleną Kochan. Spotkanie odbędzie się dzisiaj, 28 marca, o godz. 15.30 w Łobeskim Centrum Turystyki przy ul. Konopnickiej 42. (r)

GOSPODARSTWO ROLNE W NOWOGARDZIE ZATRUDNI

KIEROWNIKA DS. ORGANIZACJI PRACY LUDZI

Wymagania :

- wykształcenie min. Średnie
- mężczyzna, wiek do 35 lat
- język angielski lub niemiecki w mowie i piśmie
- prawo jazdy kat. B
- kultura osobista
- dyspozycyjność- nienormowany czas pracy
- kreatywność
- umiejętność pracy w różnych środowiskach i różnych grupach społecznych i zawodowych
- umiejętność kontaktowania się z klientami, rolnikami, naukowcami i urzędnikami
- wymagamy szczerego zaangażowania w pracy dla rozwoju gospodarstwa

CV, list motywacyjny, zdjęcie prosimy kierować na adres pocztowy:
Urząd Pocztowy, Ul. Warszawska 14, 72-200 Nowogard, skr. Pocz. 44



Rok zał. 1991

USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

KWIATY - WIENCE - WIĄZANKI

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441

Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,

fax 091 39 21 767 - całodobowo

Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 091 578 72 24

TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

Zapraszamy na

Łobeskie Internetowe
Forum Dyskusyjne

na stronie

www.platforma-lobez.org

Centrum Integracji Społecznej
„Od Nowa” w Łobzie

poszukuje osoby chętnej
na stanowisko

głównego księgowego.

Wszelkie informacje udzielane są w
siedzibie Centrum w Łobzie przy ul.
Bema 27 lub pod numerem telefonu
091 397 36 04.



USŁUGI

KOMPUTEROWE

- komputery - instalacja,
- serwis, naprawa
- sieci - zakładanie,
- konserwacja
- łącza internetowe
- obsługa firm - faktury vat
- wyposażanie w sprzęt
- komputerowy

Łobez, ul. Kościuszki 15/9,
tel. 507179863 lub 91 3974752
noelnoel@interia.pl

OFERTY PRACY



POWIATOWY URZĄD PRACY

AKTUALNE NA DZIEŃ 24.03.2006r.

- ✓ Firma handlowo usługowa "Trójka" w Węgorzynie zatrudni: **kierowcę kat. C+E, księgową**; tel. (091) 397-16-54.
- ✓ P.P.U.H "Jamex" w Węgorzynie zatrudni: **operatora koparki i zwałowarki, kierowcę kat. C + E, betoniarzy, technika budowlanego** (osoba niepełnosprawna); tel. (091)397-19-51.
- ✓ Pensjonat "Taber" w Dobrej zatrudni **kucharkę**; Tel. (091) 3914-646 lub 3914-042.
- ✓ "Roosens Betons Polska" Sp. z o.o. w Połchowie zatrudni **elektryka, operatora maszyny do produkcji stropów**; tel. (091) 397-11-18.
- ✓ "AC - Metal" w Dobrej zatrudni: **spawaczy do stali czarnej, spawaczy aluminium, spawalniczych, ślusarzy**; tel.(091) 39-14-690.
- ✓ Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa w Łobzie zatrudnią: **spawaczy konstrukcji stalowych, tokarzy - frezerów**; tel. (091)397-40-41.
- ✓ Krajowy Bank Informacji Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Ustce zatrudni naturnusy rehabilitacyjne dla osób niepełnosprawnych: **pielęgniarkę, fizjoterapeutę**, tel. (059)814-68-64.
- ✓ ZUBW i T Mętlowie w Resku zatrudnią **operatora równiarki drogowej**. Tel. 600-807-380.
- ✓ Przedsiębiorstwo Wielobranżowe "SIM" w Runowie Pom. zatrudni **stolarza meblowego**. Tel. 607-442-534.
- ✓ Firma "Ekswood" w Kamiennym Moście zatrudni: **stolarzy** lub osoby o zbliżonym zawodzie. Pracodawca zapewni zakwaterowanie. Tel. 501-716-276.
- ✓ Firma "Coralgol" w Łobzie zatrudni **kierowcę kat. C+E**. Tel. 605-545-162.
- ✓ Firma Konsultingowa z Grudziądza zatrudni **przedstawiciela handlowego**. Tel. 509-864-611.
- ✓ Firma "Michałów" w Węgorzynie zatrudni: **kierowcę kat. C+E, robotnika gospodarczego** ze znajomością j. Niemieckiego. Tel. (091)3971-751.
- ✓ Piekarnia W. Wasilewski w Węgorzynie zatrudni: **księgową, piekarza**. Tel. (091)397-17-30.
- ✓ Zakład Usług Leśnych, Drzewnych "Mamlas" w Resku zatrudni **operatora do obróbki drewna**. Tel. (091) 39-501-53.
- ✓ Ośrodek Wypoczynkowy "Pomet" w Niechorzu zatrudni: **konserwatora, kucharza**. Tel. 601-61-19-70.
- ✓ Sklep Spożywczy w Łobzie poszukuje w ramach przygotowania zawodowego: **sprzedawcę**
Sklep Odzieżowy w Łobzie poszukuje w ramach stażu: **sprzedawcę**. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z pośrednikiem pracy pod numerem telefonu (091)577-70-30.
- ✓ Sklep Żabka zatrudni **agenta** do prowadzenia sklepu. Wymagania: założenie własnej działalności gospodarczej, staż w handlu. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z pośrednikiem pracy pod numerem telefonu (091)577-70-30.

Sesja rady w Dobrej

Spółka wraca na obrady

(DOBRA) 31 marca br. o godz. 16:00 w bibliotece miejskiej w Dobrej odbędzie się sesja Rady Miejskiej.

Radni wysłuchają informacji z dotychczasowej działalności i zamierzenia na następne lata Celowego Związku Gmin R-XXI. Podczas sesji ocenią stan bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy i powiatu. Przedstawione zostanie im także sprawozdanie z działalności burmistrza oraz gminnej komisji profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Podjęta zostanie uchwała w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2006. Ma zostać również omówione przedłużenie obowiązywania taryfza zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie gminy Dobra. Radni zadecydują o sprzedaży nieruchomości gruntowej w Dobrej przy ul. 3 Maja. Omówiona ma być sprawa utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz określenie zasad wniesienia udziałów. (r)

Dla wędkarzy i turystów

Będzie nowe moło na jeziorze Głębokim



(RADOWO MAŁE) W ubiegłym tygodniu na jeziorze Głębokim rozpoczęły się prace przy budowie moła. W pracach uczestniczą człon-

kowie miejscowego koła wędkarskiego oraz żołnierze, skierowani tam przez MON, w związku z ubiegłoroczną prośbą wójta. (r)

Sesja Rady Powiatu

Jednostki złożą sprawozdania

(ŁOBEZ) 29 marca br. w budynku Starostwa Powiatowego w Łobzie odbędzie się sesja Rady Powiatu.

Radni wysłuchają sprawozdań z działalności w ubiegłym roku Zarządu Dróg Powiatowych, Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej oraz Powiatowego Rzecznika Konsumentów, Powiatowej Straży Pożarnej i Komendy Powiatowej Policji.

Radni podejmą uchwałę w sprawie określenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia rodziców, osoby pełnoletniej lub jej rodziców z opłat za pobyt dziecka lub osoby pełnoletniej w placówce opiekuńczo wychowawczej oraz w sprawie określenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia rodziców z opłat za pobyt dziecka oraz osoby pełnoletniej w rodzinie zastępczej. Następnie rozpatrzona zostanie sprawa przyjęcia "Lokalnego Programu Opieki nad Dzieckiem i Rodziną".

Podjętą także uchwałę w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wartości jednego punktu w złotych dla pracowników PUP, PCPR, Zarządu Dróg Powiatowych oraz Łobeskiego Centrum Turystyki. Omówiona zostanie sprawa ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszczerowania oraz wartości jednego punktu w złotych dla pracowników nie będących nauczycielami w placówkach oświatowych i placówkach opiekuńczo - wychowawczych prowadzonych przez powiat łobeski.

Następnie określą zadania z zakresu rehabilitacji społecznej i zawodowej, na które przeznaczają się środki finansowe PFRON. Podjęte zostaną także uchwały dotyczące Regulaminu Organizacyjnego starostwa oraz finansowania Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2006 rok. Ostatnią sprawą będą zmiany w budżecie powiatu. (r)

Pociągów nie ubędzie

(REGION) Zarząd Spółki PKP Przewozy Regionalne, 23 marca br. poinformował, że od 1 kwietnia br. w całym kraju zostanie zlikwidowanych 131 pociągów regionalnych, a kolejne 758 zamierza zlikwidować od 30 czerwca br. Decyzję tę Spółka motywuje niepodpisaniem do chwili obecnej umów z dziewięcioma województwami na dofinansowywanie pasażerskich przewozów regionalnych oraz niewystarczającym dofinansowaniem przewozów w kolejnych trzech innych województwach.

Rzecznik prasowy Marszałka Województwa poinformował nas, że w naszym województwie likwidacja pociągów w bieżącym roku nie nastąpi. Rozkład jazdy zapewnia stabilność przewozów kolejowych przez cały rok, a jego niewielka zmiana jest przewidziana, na wniosek Urzędu Marszałkowskiego, od 1 czerwca br. Zmiany te wynikają z realizacji wniosków mieszkańców województwa, wspartych przez samorządy powiatów łobeskiego, stargardzkiego i sławieńskiego. Proponowane zmiany powinny usprawnić połączenia ko-

lejowe, umożliwiając mieszkańcom tych powiatów dogodniejsze dojazdy do pracy, szkół i uczelni. Co więcej, ilość pociągów regionalnych ulegnie zwiększeniu od 1 września br. Planowane jest zwiększenie oferty przewozowej poprzez uruchomienie przewozów na linii Szczecin - Stargard Szczeciński - Kalisz Pomorski, jako realizacja wniosku samorządów Kalisza Pomorskiego i Recza. Dofinansowanie tych przewozów mieścić się będzie w kwocie 30 mln zł, przeznaczonych na ten cel w budżecie województwa na 2006 r. (r)

Festiwal Wiosennej Twórczości w Gimnazjum w Dobrej

(DOBRA) Ten dzień nie był Dniem Wagarowicza w Gimnazjum w Dobrej. 21 marca obecnych było ponad 70% uczniów, a wszystko za sprawą ciekawego programu z okazji obchodów Dnia Wiosny.

Każda klasa, po uprzednim losowaniu miała za zadanie przygotować przebrania: biznesmenów, punków, meta-

lowców, baletnic, dzidziusiów, hippisów, dzikusów, hip-hopowców, obdarsusów i kibiców sportowych.

Wszystkie klasy zaprezentowały się przed jury strojami, plakatami wiosennymi, wierszami, kwiatami. Było głośno, wesoło i wiosennie. Gimnazjaliści okazali się bardzo twórczy, wykazali się wielką pomysłowością i zaangażowaniem.



Dodatkowe punkty otrzymywali przebrani nauczyciele, toteż tylko tego dnia można było zobaczyć m.in. nauczycielkę-punka i nauczyciela-metalowca.

Zwycięzcą okazała się kl. 2b przebrana za kibiców sportowych.

Zaproszenie na imprezę przyjęła Burmistrz Dobrej, pani Barbara Wilczek, która jako przewodnicząca jury,

wraz z dyrektorem Gimnazjum w Dobrej, p. Krzysztofem Motylińskim oraz przedstawicielem Powiatowej Policji w Łobzie, p. Robertem Kazienko, wręczyła nagrody zwycięzcom.

Organizatorem imprezy był Samorząd Uczniowski Gimnazjum w Dobrej, a nagrody ufundowała Rada Rodziców.

Husqvarna

Raty bez wpłaty



PILARKI JUŻ OD 599 zł

KOSIARKI OD 799 zł



1.8 KM

SERWIS NA MIEJSCU



3.5 KM

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22, tel 397 68 29

RESKO ul. Jedności Narodowej 7, tel 395 10 87
NOWOGARD ul. Warszawska 7, tel 392 68 57

Apel do mieszkańców**Nie wypalajcie traw**

(ŁOBEZ) Burmistrz Łobza i Komendant Powiatowy Straż Pożarnej w Łobzie wystosowali apel do mieszkańców gminy, by nie wypalali trawy. Przypominają w nim o wielu negatywnych skutkach wypalania wiosną pól, łąk, pastwisk, nieużytków. Wypalanie powoduje wyjałowienie gleby, niszczy rzadką roślinność i zabija wiele małych zwierząt. Strat nie rekompensuje wzrost zawartości substancji mineralnych w formie popiołu, te bowiem są łatwo wypłukiwane przez deszcze. Niezależnie od przepisów przeciwpożarowych i innych uregulowań porządkowych, wypalanie roślinności jest zabronione przepisami ustawy o ochronie przyrody. Wykroczenie to jest zagrożone karą grzywny lub aresztu. Ponadto informują, że każdy przypadek wypalania pozostałości roślinnych na gruntach rolnych będzie zgłaszany do Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łobzie. Właściciele gruntów, na których stwierdzono tego typu proceder, mogą ponieść konsekwencje finansowe w postaci wstrzymania dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych. (r)

Uwaga pracodawcy!

Przyjazna polityka Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie oraz elastyczność ze strony urzędu sprzyja współpracy z wieloma pracodawcami. Duże zaangażowanie urzędu w zdobywanie funduszy na prace interwencyjne, staże, przygotowania zawodowe umożliwia wielu prywatnym firmom korzystania z subsydiowanych form pomocy.

Jednak zaznaczyć należy, iż nie wszyscy pracodawcy wywiązują się należycie z zawartych umów. Poważnym problemem są nagminne opóźnienia w składaniu list obecności stażystów i osób będących na przygotowaniu zawodowym, także pracowników zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych. Utrudnia to współpracę z pracodawcami oraz zmusza do powielania pracy związanej ze zmianami w umowach. Konsekwencją tego będzie nie wypłacanie stypendiów dla osób korzystających ze staży i przygotowań zawodowych oraz zerwaniem umowy z pracodawcą.

W związku z tym, Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie informuje, iż złożone niekompletne wnioski pracodawców o zatrudnienie pracownika w ramach prac interwencyjnych, staży i przygotowań zawodowych nie będą rozpatrywane. Ponadto wszyscy pracodawcy którzy nie wywiązują się ze zobowiązań wynikających z zapisów umowy nie będą otrzymywać pomocy ze strony urzędu. (PUP)

Radowanie uczczą Jana Pawła II**Jest głaz, będzie tablica**

(RADOWO MAŁE) 5 kwietnia o godz. 10:00 odbędzie się uroczystość związana z poświęceniem kamienia i wmurowania weń tablicy pamiątkowej ku czci Jana Pawła II, w związku z rocznicą jego śmierci. Tablica ufundowana została przez władze gminy, natomiast 24 tonowy głaz narzutowy przewieziony został na plac już na początku grudnia ubiegłego roku. (r)

**Radni odrzucili pomysł na ZEC****BYŁY BŁĘDY I ZA DROGO**

(ŁOBEZ) Na sobotniej sesji, łobescy radni jednogłośnie odrzucili propozycję dotyczącą zaciągnięcia potężnego kredytu na modernizację ciepłowni miejskiej. Nie przyjęli również informacji o zaawansowaniu przygotowania tej inwestycji, choć przy tym głosowaniu nie byli już tak jednomyślni.

O tym, że radni nie zgodzą się na zaciągnięcie tak wysokiego, prawie 13 milionowego kredytu, było wiadomo już po posiedzeniach poszczególnych komisji. Trudno było także dopatrzeć się entuzjazmu na twarzach obu burmistrzów i skarbnika. Wiceburmistrz Ryszard Sola nie ukrywał, że kwota przedstawiona przez "Intech" jest bardzo wysoka i jest nią zaskoczony. Przyznał, że kosztorys sprawdzają już inne firmy zajmujące się tą tematyką, gdyż jest on prawdopodobnie zawyżony. Nie potrafił jednak wskazać, w jakich punktach.

Radny Leszek Gajda pytał, czy jest sens głosowania tej uchwały, skoro wszyscy są zgodni, że kosztorys jest nie do przyjęcia i nie ma mowy o wydatkowaniu na ten cel ponad 12 milionów. Burmistrz Marek Romejko odpowiedział, że skoro uchwałę już przygotowano, należy ją głosować.

W głosowaniu radni jednogłośnie uchwałę odrzucili. Przewodnicząca Elżbieta Kobiałka stwierdziła, że kosztorys przygotowany przez "Intech" przejrzała pobieżnie, ale błędy w tej dokumentacji widać od razu.

– Postanowiłam sprawdzić jakąś propozycję, zupełnie na chybił trafił. Była to waga najazdowa, której zakup w kosztorysie zawarł się kwotą 330 tysięcy. Po sprawdzeniu tej po-

zycji w Internecie okazało się, że takie wagi kosztują około 70 tysięcy. Po prostu wykonawcy pomyliły się jednostki i cenę wagi pomnożył, przez 5 co dało mu kwotę, jaką zapisał w kosztorysie. Mam prawo podejrzewać, że takich błędów jest więcej. Sam kosztorys przygotowany jest niestarannie i nierzetelnie, więc go kwestionuję. – mówiła. Jej zdania nie podzielił pełniący obowiązki dyrektora ZEC Józef Michałkiewicz. Według niego koszt -



rys nie jest zły, zresztą on nie jest takim fachowcem, aby go sprawdzać czy kwestionować. Przewodnicząca nie kryła zdumienia jego słowami stwierdzając, że nie trzeba być fachowcem żeby zobaczyć błędy rachunkowe.

Radnego Bogdana Góreckiego zaskoczyła pozycja dotycząca rozebrania dwóch kotłów, co wyceniono na ponad 200 tysięcy. Powiedział, że jest to kwota wzięta z sufitu, bo do rozebrania kotłów można wynająć ekipę, która wykona te roboty w zamian za pozyskany złom. Przyznał raczej przewodniczącej, że ten kosztorys to bubel.

– Zresztą to nie pierwszy taki przypadek. Czym się nie zajmiemy, to wychodzą nieprawidłowości i niedociągnięcia. Nie jest rolą rady sprawdzanie wszystkiego. Materiały przedstawiane radnym powinny

być opracowane starannie, tak jednak nie jest. Czego się nie dotkniemy, to wychodzi coś złego. – powiedział.

Radny Kazimierz Chojnacki zapytał, czy za kosztorys, przygotowany błędnie i niestarannie gmina już zapłaciła. Inspektor Ewa Ciechańska odpowiedziała, że jeszcze nie, poza tym wykonawca nie wywiązał się z umowy terminowo, za co naliczono już odsetki karne w wysokości 23 tysięcy.

Wiceburmistrz Ryszard Sola przyznał, że kosztorys należy zweryfikować, bo kwota jest zdecydowanie za wysoka.

– Nikt nie jest zwolennikiem zaciągnięcia takiego kredytu. – zaznaczył. Burmistrz Marek Romejko powiedział, że nie rozumie pretensji niektórych radnych.

– Przedstawiamy państwu wszystkie informacje i dane, jakie sami posiadamy, nie chcemy przed radnymi niczego ukrywać. W zamian słyszymy pretensje i uwagi. – stwierdził.

Leszek Gajda, zauważył, że jest zasadnicza różnica pomiędzy przedstawieniem informacji, a przygotowaniem uchwały, co do której z góry wiadomo, że jest zła. Poparła go Elżbieta Kobiałka i przypomniała, że już wybierano bank, w którym miał być zaciągnięty ten wielomilionowy kredyt. Radni zgodnie przyznali, iż uchwałę przygotowano w wielkim pośpiechu i bardzo niestarannie.

Na koniec dyskusji ustalono, że na temat modernizacji ZEC-u, jeszcze w kwietniu, odbędzie się sesja nadzwyczajna, na którą zostaną zaproszeni główni odbiorcy ciepła. Będą na niej omawiane inne pomysły na zmodernizowanie ciepłowni, na przykład ze środków zewnętrznych, bo jak przekonuje, wiceburmistrz Sola, byłoby to rozwiązanie optymalne. Sylwia Maczan

Chcą przekształcić ZWiK w gminną spółkę**Zakład powinien mieć szansę rozwoju**

(DOBRA) Na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Dobrej, 31 marca, będzie podejmowany projekt uchwały w sprawie utworzenia spółki z obecnego zakładu budżetowego ZWiK. O uzasadnienie dla tego posunięcia poprosiliśmy sekretarza urzędu Roberta Dudźca.

Red. - Na czym polegało by przekształcenie obecnego zakładu w spółkę.

Sekretarz urzędu Robert Dudziec: - Obecnie na terenie gminy funkcjonują dwa zakłady budżetowe: Administracja Mienia Komunalnego oraz Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Zadaniem zakładów, zgodnie z ustawą o gospodarce komunalnej oraz o samorządzie gminnym, jest wykonywanie zadań zleconych przez Gminę związanych z zaspokajaniem zbiorowych potrzeb społeczności lokalnej. W przypadku ZWiK jest to nieustanne dostarczanie wody pitnej dla mieszkańców gminy, odprowadzanie nieczystości płynnych oraz wywóz nieczystości stałych. W obecnym układzie Zakład wykonuje jeszcze szereg dodatkowych czynności zleconych przez inne instytucje, jednostki organizacyjne oraz podmioty gospodar-



Robert Dudziec

czy też osoby fizyczne. Za przykład można tu podać transport, odśnieżanie, utrzymanie czystości itp. Dodatkowo Zakład mógłby wykonywać jeszcze szereg innych usług komercyjnych, na które z pewnością jest zapotrzebowanie na rynku. Za przykład można podać tutaj chociażby roboty budowlane, remontowe, melioracyjne czy też administracyjne. Jednak w obecnej strukturze tj. zakładu budżetowego, ich realizacja jest praktycznie niemożliwa, gdyż Zakład nie ma możliwości wypracowania zysku. Przy aktualnej konkurencji na rynku usług komunalnych wstrzymywanie przekształcenia Zakładu Wodociągów i Kanalizacji jest równoznaczne z blokowaniem jego rozwoju.

Dlatego też Gmina ponownie przygotowała projekt przekształcenia Zakładu Budżetowego ZWiK w Zakład Gospodarki Komunalnej jako jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Podstawową zaletą tego rozwiązania jest to, że 100 procent udziałów w spółce posiada Gmina Dobra, co oznacza, że majątek Gminy, jaki stanowi obecny zakład budżetowy oraz cała infrastruktura w gminie, związana z funkcjonowaniem ZWiK, zawsze będzie stanowić własność Gminy i bez zgody Rady nigdy nie stanie się własnością spółki. Ponadto nowy ZGK będzie miał możliwość realizacji zadań komunalnych na komercyjnym rynku, co w działalności przyniesie dodatkowe do-

chody dla zakładu. W związku z tym, żaden z pracujących obecnie w zakładzie pracowników nie zostanie zwolniony. Ponadto, w zależności od ilości realizowanych zadań, Zakład w fazie swojego rozwoju będzie miał możliwość zwiększenia zatrudnienia. Na podstawie przeprowadzonej analizy kondycji finansowej obecnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Dobrej przez Komisję Rewizyjną rady miejskiej oraz urząd miejski w Dobrej wynika jednoznacznie, że

o b e c n e stawki za wodę, odprowadzanie ścieków komunalnych oraz wywóz nieczystości stałych pozostaną na aktualnym poziomie. Wyznacznikiem zmian tych cen będzie głównie czynnik wzrostu kosztów paliwa i - co niewątpliwie jest atutem - kontrolę nad bezpośrednim wzrostem cen będzie dalej posiadała Gmina.

Należy również wspomnieć o sposobie zarządzania taką spółką. Otóż zarząd będzie sprawował jednoosobowo prezes powołany przez burmistrza. Kontrolę nad zarządem bezpośrednio będzie sprawowała Komisja Rewizyjna, w skład której będą wchodziły osoby wyznaczone przez radę miejską i burmistrza Dobrej. Zarząd spółki będzie zobowiązany do składania miesięcznych sprawozdań z działalności spółki, co pozwoli zarówno burmistrzowi jak i radzie miejskiej na bezpośrednią kontrolę nad zarządem. W przypadku rażących naruszeń dyscypliny finansów publicznych oraz generalnie łamania prawa przez prezesa ZGK burmistrz ma prawo odwołać prezesa i powołać na jego miejsce nową osobę.

Wiemy, że zmiany są nieuniknione i następują one głównie z przyczyn ekonomicznych, dlatego też uważamy, że powołanie gminnej spółki stanowi optymalne rozwiązanie w obecnej sytuacji gospodarczej gminy, jak również dla możliwych kierunków jej rozwoju. (r)

Wybory u strażaków**OSP z nowym prezesem**

(WĘGORZYNO) Tutejsi strażacy przez najbliższą kadencję będą działać pod wodzą nowego prezesa. Podczas piątkowego spotkania sprawozdawczo-wyborczego został nim Eugeniusz Kołodyński.

Sprawozdanie z prac w minionej kadencji, pod nieobecność prezesa Artura Tomali, przedstawił naczelnik Artur Warszawa. Podczas wyboru nowego prezesa jedynym kandydatem był Eugeniusz Kołodyński i to on został nowym prezesem węgorzyńskiej OSP. Funkcję zastępcy, tak jak w minionej kadencji będzie pełnił Robert Gandlik. Będzie nowy skarbnik. Panią Małgorzatę Kochanowską zastąpił Ireneusz Gandlik.

Uzupełniono wakat sekretarza; został nim Przemysław Holak. Funkcję naczelnik i gospodarza obiektu nadal będzie pełnił Artur Warszawa.

- Jeżeli chodzi o nowe

plany, to nie ma tu co obiecywać złotych gór. Trzeba stąpać po ziemi. Wszystko zależy od pieniędzy. Na pewno będą szkoleni: z zakresu ratownictwa drogowego i pożarowego. - powiedział nam nowy prezes Eugeniusz Kołodyński.

KAR

**MATERIAŁY BUDOWLANE**

F.H.U. **BARTEK-DOMET**

72-200 Nowogard,
ul. Boh. Warszawy 71

Dział obsługi klienta tel./fax; 091 579 02 62

Hurtownia oferuje:**MATERIAŁY ŚCIENNE:**

- bloczki betonowe i keramzytowe
POROTHERM, POROTHON,
- cegła, suporeks.

MATERIAŁY DACHOWE:

- dachówka ceramiczna, **ROBEN,**
- dachówki cementowe,
- papy termozgrzewalne,
- blacho dachówka i inne.

Okna dachowe - VELUX.

Płyty G/K gipsowo kartonowe
z akcesoriami.

GRESY, glazura, terakota
PARADYŻ, TUBADZIN

Armatura Sanitarna
Systemy dociepleń
BOLIX i IZOLBET

Kleje i fugi **MAPEI,**
farby, lakiery

Grzejniki **PURMO**

Stolarka Drzwiowa
PORTA i DOOR-POL

Płyty OSB i wiórowe
Wełna mineralna **PAROC**

Oraz wiele innych

CERAMIKA PARADYŻ

BOLIX
SYSTEMY DOCIEPLEŃ

IZOLBET

MAPEI

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

VELUX

PAROC



www.toyota.pl



Nowa Toyota Yaris.
Miłość od pierwszego prowadzenia.

Nowa Toyota Yaris od 37900 PLN*



Zaskakujące, jak wiele najnowocześniejszych rozwiązań może znaleźć się w jednym samochodzie. Bezkluczkowy system zapłonu, precyzyjny układ kierowniczy, gwarantujący pełną kontrolę na zakrętach - nawet przy dużych prędkościach, 5 gwiazdek w testach bezpieczeństwa

Euro NCAP, mnóstwo przestrzeni - dzięki całkowicie składanym tylnym fotele, bardzo pojemny bagażnik (do 373 l), eleganckie wykończenie wnętrza. Cóż, gdy chodzi o wprowadzanie nowych standardów, ktoś musi być pierwszy... Zapraszamy do salonów.



*W standardzie: ABS, EBD, BA, wspomaganie kierownicy, 2 poduszki powietrzne, radio CD

TODAY TOMORROW TOYOTA

Yaris - zużycie paliwa (l/100km) z podwyższonymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wariantu auta od 4,0 do 7,2 (l/100 km). Emisja CO₂ (g/km) z podwyższonymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wariantu auta od 119 do 141 g/km.

Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl, na podstawie: Recykling samochodów.

ZAPRASZAMY DO SALONÓW:

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.

ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard

salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,

dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701

www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



Poszukiwany podinspektor

(WĘGORZYNO) Urząd Miejski w Węgorzynie ogłosił nabór na stanowisko podinspektora w Wydziale Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska. Kandydaci winni spełniać następujące kryteria: wykształcenie co najmniej średnie, staż pracy - co najmniej 2 lata, uprawnienia budowlane, dobry stan zdrowia i niekaralność. Dodatkowo - obsługa komputera. Dokumenty przyjmowane będą do 30 marca br. w Urzędzie Miejskim w Węgorzynie, ul. Rynek 1 (pok. 21 - I piętro.). Tam też można otrzymać więcej informacji. (r)

AKCJA PRZECIWKO ZŁODZIEJOM SAMOCHODOWYM

(ŁOBEZ) W związku z narastającą liczbą kradzieży pojazdów samochodowych, szczególnie w porze nocnej, Komenda Miejska Policji w Szczecinie rozpoczęła akcję pod nazwą "NOC STOP".

Celem akcji jest zwrócenie szczególnej uwagi na pojazdy, poruszające się w porze nocnej z umieszczoną na tylnej szybie naklejką z napisem "NOC STOP" (wzór naklejki i ulotka zostaną przesłane pocztą). Oznakowany w ten sposób samochód powinien być dla policjanta pełniącego służbę patrolową sygnałem, że pojazd może być skradziony. Akcja skierowana jest do użytkowników pojazdów, którzy nie korzystają ze swoich samochodów w godzinach od 0.00 do 5.00. (r)

Szkoły – nie, ulica – tak

Ulica Chopina będzie jednak remontowana

(ŁOBEZ) Dobra wiadomość dla mieszkańców ulicy Chopina, osiedla Orzeszkowej i klientów Biedronki. Na ostatniej sesji zapadła decyzja o położeniu nowej nawierzchni na odcinku drogi za stadionem, obok nowego osiedla. Zła wiadomość dla mieszkańców ulicy Nowe Osiedle, oni na swoją kolej będą musieli poczekać. Zawiedzeni są dyrektorzy szkół, bo liczyli, że te pieniądze trafią do nich.

Bardzo burzliwa dyskusja na ten temat toczyła się na ostatniej sesji. Wywołał ją radny Henryk Musiał pytając, czy przeznaczenie subwencji oświatowej na remont ulicy Chopina, co proponują władze, jest decyzją przemyślaną i słuszną.

Wiceburmistrz Ryszard Sola próbował połączyć inwestycję drogową z oświatową mówiąc, że ul. Chopina dzieci chodzą do szkół.

– Nie przekonuje mnie argument, że tą drogą dużo dzieci chodzi do szkoły. To trochę za mało, aby podciągnąć ten wydatek pod oświatę. – powiedział.

Władze miejskie zaproponowały, aby z subwencji oświatowej, w wysokości 121 tysięcy, 109 tysięcy przeznaczyć na remont Chopina, a 12 tysięcy na dokończenie remontu w gimnazjum.

Jak wynika ze wstępnego kosztorysu, remont ulicy Chopina będzie kosztował około 300 tysięcy, jednak dyrekcja "Biedronki" zadeklarowała, że dla poprawienia dojazdu do ich sklepu

dodać do tej inwestycji około 145 tysięcy. Tak więc, stosunkowo niewielkim kosztem udało się zmodernizować tę ulicę, której nawierzchnia jest w fatalnym stanie. Sprawa ta podzieliła radnych, a dyskusja w pewnym momencie zamieniła się w debatę o stanie oświaty na naszym terenie. Dyrektorzy szkół obecni na sesji powiedzieli, że pieniądze pochodzące z subwencji oświatowej są im bardzo potrzebne na zabezpieczenie podstawowych potrzeb kierowanych przez nich jednostek. Zgodnie stwierdzili, że pieniądze te powinny zostać przeznaczone na rezerwę oświatową. Zdania dyrektorów nie podzieliła większość radnych. Radny Leszek Gajda przypomniał, że każdego roku szkołom brakuje pieniędzy, a przecież żadna szkoła w naszej gminie nie została zamknięta. Tłumaczył też, że subwencja oświatowa to nie żadne dodatkowe środki, tylko zwrot pieniędzy już przez gminę wydatkowanych. Radna Krystyna Bogucka powiedziała o wydatkach na szkoły, które pochłaniają 1/3 budżetu gminy. – Szkołom trzeba się bardzo dokładnie przyjrzeć, szczególnie jeśli chodzi o wydatki na wynagrodzenia w administracji, bo przeznacza się na to bardzo dużo pieniędzy. Potrzebne są nam rozwiązania systemowe, a nie doraźne – może nie potrzeba nam tylu szkół. A budżet trzeba inwestować a nie przejadać. – zaznaczyła.

Wiceburmistrz Ryszard Sola przyznał, że sytuacja w oświacie, a szczególnie wynagrodzenia są tematem trudnym. Jeśli chodzi o remonty szkół to przypomniał, że gmina złożyła wnioski o pieniądze na ten cel z tak zwanego funduszu norweskiego. Jeśli te środki uda się uzyskać, to budynki te zostaną zmodernizowane i docieplone. Na koniec głos zabrał ponownie Leszek Gajda i stwierdził, że według niego przeznaczenie kolejnych pieniędzy na rezerwę oświatową, wynoszącą w tej chwili prawie 120 tysięcy, to niegospodarność.

Na wniosek Henryka Musiała przeprowadzono w tej sprawie głosowanie imienne. Przeciwno przeznaczeniu tych pieniędzy na rezerwę oświatową i przeznaczeniu ich na remont ulicy Chopina głosowało tylko 3 radnych: Henryk Musiał, Elżbieta Kobiółka i Kazimierz Chojnacki. Pozostałych 12 opowiedziało się za przeznaczeniem tych środków na remont drogi.

O mieszkańcach ulicy Nowe Osiedle w Łobzie przypomniał wójtom i radnym sołtys Waldemar Zakrzewski.

– To wstyd, że ci ludzie czekają na remont swojej ulicy tyle lat i ciągle się im coś obiecuje, tylko jakoś nic z tego nie wychodzi. Mieszkańcy ulicy Chopina powinni poczekać w kolejce tak jak wszyscy inni i potapać się w błocie przez kilka lat. – stwierdził. (SM)

OGŁOSZENIE

Burmistrz Reska ogłasza rokowania w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 6 położonego w mieście Resko przy ulicy B. Prusa 34 o powierzchni 45,80 mkw. wraz z pomieszczeniem przynależnym tj. piwnicy o powierzchni 8,84 mkw. i udziałem w częściach wspólnych w wysokości 339/10000, położony w działkach oznaczonych numerami geodezyjnymi 574/53 i 574/2 o łącznej powierzchni 2593 mkw.

Cena wywoławcza – 47.311,00 złotych zwolniona z VAT
Rokowania odbędą się w dniu 24.04.2006r. o godz. 10.00
w siedzibie tut. Urzędu, pok. Nr 13.

Zaliczkę w wysokości **4.000,00 złotych** należy wpłacić do kasy tut. Urzędu lub na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Resku 91937600010050651520030007 Bank Spółdzielczy Gryfice O/ Resko

1. Lokal mieszkalny wolny jest od obciążeń;
2. Terminy przeprowadzonych przetargów w sprawie sprzedaży lokalu w dniach: pierwszy 14.11.2005 roku drugi 30.12.2005 roku trzeci 20.02.2006 roku
3. Udział w gruncie związany z lokalem jest w użytkowaniu wieczystym a opłaty roczne z tego tytułu zostaną naliczone przez właściciela gruntu tj. Skarb Państwa – Starostę Powiatu Łobeskiego.
4. Zgłoszenie udziału w rokowaniach należy złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem "Rokowania w sprawie kupna lokalu mieszkalnego nr 6 położonego w mieście Resko ul. B. Prusa 34" w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Resku przy ul. Rynek 1 (pokój nr 13) najpóźniej do dnia 19.04.2006r. do godz. 15.00.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot;
- 2) datę sporządzenia zgłoszenia;
- 3) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
- 4) proponowaną cenę i sposób jej zapłaty;
- 5) kopię dowodu wpłaty zaliczki.

Zaliczkę wpłaconą przez uczestników rokowań zwraca się niezwłocznie po zamknięciu rokowań nie później niż przed upływem 3 dni, za wyjątkiem uczestnika, który rokowania wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu rokowania zaliczkę zalicza się na poczet ceny nabycia. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie dokona wymaganej wpłaty ceny, w terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w terminie i miejscu wyznaczonym przez sprzedającego do zawarcia umowy notarialnej Burmistrz Reska odstąpi od zawarcia umowy, a wpłaconą zaliczką nie podlega zwrotowi.

Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa kupujący.

Zastrzega się prawo zamknięcia rokowań bez dokonania wyboru nabywcy lokalu.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Reska ogłasza rokowania w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w mieście Resko przy ulicy B. Prusa 30 o powierzchni 67,60 mkw. wraz z pomieszczeniem przynależnym tj. piwnicy o powierzchni 10,36 mkw. i udziałem w częściach wspólnych w wysokości 484/10000, położony w działkach oznaczonych numerami geodezyjnymi 574/53 i 574/2 o łącznej powierzchni 2593 mkw.

Cena wywoławcza – 65.300,00 złotych zwolniona z VAT
Rokowania odbędą się w dniu 24.04.2006r. o godz. 10.30
w siedzibie tut. Urzędu pok. Nr 13.

Zaliczkę w wysokości **4.000,00 złotych** należy wpłacić do kasy tut. Urzędu lub na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Resku 91937600010050651520030007 Bank Spółdzielczy Gryfice O/Resko

1. Lokal mieszkalny wolny jest od obciążeń;
2. Terminy przeprowadzonych przetargów w sprawie sprzedaży lokalu w dniach: pierwszy - 14.11.2005 roku drugi - 30.12.2005 roku trzeci - 20.02.2006 roku
3. Udział w gruncie związany z lokalem jest w użytkowaniu wieczystym, a opłaty roczne z tego tytułu zostaną naliczone przez właściciela gruntu tj. Skarb Państwa – Starostę Powiatu Łobeskiego.
4. Zgłoszenie udziału w rokowaniach należy złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem "Rokowania w sprawie kupna lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w mieście Resko ul. B. Prusa 30" w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Resku przy ul. Rynek 1 (pokój nr 13) najpóźniej do dnia 19.04.2006r. do godz. 15.00.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot;
- 2) datę sporządzenia zgłoszenia;
- 3) oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
- 4) proponowaną cenę i sposób jej zapłaty;
- 5) kopię dowodu wpłaty zaliczki.

Zaliczkę wpłaconą przez uczestników rokowań zwraca się niezwłocznie po zamknięciu rokowań nie później niż przed upływem 3 dni, za wyjątkiem uczestnika, który rokowania wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu rokowania zaliczkę zalicza się na poczet ceny nabycia. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie dokona wymaganej wpłaty ceny w terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w terminie i miejscu wyznaczonym przez sprzedającego do zawarcia umowy notarialnej Burmistrz Reska odstąpi od zawarcia umowy, a wpłaconą zaliczką nie podlega zwrotowi. Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa kupujący. Zastrzega się prawo zamknięcia rokowań bez dokonania wyboru nabywcy lokalu.

Problemy małych miejscowości**Rozmowa z sołtysem Bonina Waldemarem Zakrzewskim**

Rozpoczęty dwa tygodnie temu cykl wywiadów z sołtysami dotyczy tym razem Bonina, niewielkiej miejscowości, położonej 4,5 kilometra od Łobza, zamieszkałej przez około sto osób. Być może rozmiary wsi uchroniły ją przed powstaniem tam PGR-u, i co za tym idzie późniejszą dewastacją. O wsi rozmawialiśmy z sołtysem panem Waldemarem Zakrzewskim.

Grzegorz Paciorek – Jak długo jest pan sołtysem?

Waldemar Zakrzewski – To moja druga kadencja, jestem na tym stanowisku już jakieś osiem lat. Jeżeli ludzie uznają to za konieczne, to będę jeszcze kandydował.

GP – Jakie są najpilniejsze problemy wsi?

WZ – W tej chwili najistotniejszy jest problem zaopatrzenia w wodę. Walczę o to już jakieś siedem, osiem lat. W końcu jednak sprawa zbliża się ku finałowi. Jest to kwestia kilku dni bądź tygodni, kiedy ruszą prace oczyszczające wodociąg. Przeszkodą są jeszcze tylko panujące mrozy.

GP – Czy na terenie wsi działa świetlica?

WZ – Mamy świetlicę, ale nie spełnia ona takiej roli jak w innych wsiach. Dzieci mamy niewiele, dlatego też nie jest tam zatrudniona żadna świetlicowa. Jest jedna pani zatrudniona przez gminę, która zajmuje się pomieszczeniem. Nie jest to wieś popegerowska – ludzie są w miarę zamożni i dożywianie dzieci również nie jest konieczne. W budynku odbywają się różne spotkania, okolicznościowe imprezy.

GP – Na co przeznaczycie pieniądze z "alkoholówki"?

WZ – Mamy 1825 złotych. Mamy pewne plany, może będzie to nowe okno lub drzwi do świetlicy. Próbujemy także urozmaicać życie mieszkańcom. W dzień ko-

biet zorganizowaliśmy w świetlicy spotkanie, w którym wzięli udział przedstawiciele firm prowadzących sprzedaż artykułów gospodarstwa domowego i perfum. Każda z pań dostała upominek, losowano także nagrody Uroczystości zorganizowaliśmy częściowo z naszych pieniędzy, częściowo z wkładu sponsorów.

GP – Jak wygląda działalność OSP?

WZ – Działa dosyć prężnie. Myślę, że istotną rolę speł-



nia tutaj rywalizacja z sąsiednimi Zagórzycami.

GP – Czy to prawda, że budynek remizy wymaga remontu?

WZ – To niepotrzebne wyszukiwanie dziury w całym. Otrzymaliśmy pieniądze na zakup samochodu i zaraz odezwały się głosy o konieczności remontu i poszerzenia drzwi. Nie będziemy kupować przecież wielkiego samochodu, więc nie widzę potrzeby wybijania większych drzwi.

GP – Czyli w zasadzie na daną chwilę większych problemów nie macie?

WZ – Wieś postarzała się mocno. Do niedawna największą bolączką była niewielka liczba młodych osób, jednak część z tych, którzy wyjechali za pracę, czy po naukę, osiedla się u nas ponownie.

GP – Jak pan ocenia współpracę z gminą?

WZ – Myślę, że jest w miarę dobrze. Można by było zrobić więcej, ale i tak udało się nam wywalczyć dość sporo.

GP – Dziękuję za rozmowę.

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH**Skupujemy**

- złom stalowy, kolorowy, puszki, makulaturę
- Samochody osobowe, ciężarowe - sprzedaż
- maszyny rolnicze - skup sprzedaż
- usługi transportowe z dźwigiem do 1,5 ton transport, załadunek, cięcie większych elementów złomu u klienta gratis.
- Sprzedaż złomu użytkowego

ŁOBEZ Podgórna 18, ☎ 508-304-400, 606-762-527

**Zakład
Mechaniki Pojazdowej**
Witold Śladkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika

Łobez, ul. Waryńskiego 1, tel. 503 390 689
(Stacja pogotowia ratunkowego)

**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY**
**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

AUTO-TOP

UŻYWANE I NOWE CZĘŚCI
SAMOCHODOWE

blacharstwo, lakiernictwo,
mechanika, diagnostyka

SZYBY

AUTO NA GAZ!

Montaż instalacji gazowych
z homologacją

krótkie terminy,
solidne wykonanie
gwarancja
Nowogard, ul. Kilińskiego 25
tel. 39 25 627, 39 20 303, kom. 0601 897 368

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

SKLEP w DOBREJ (przy Poczcie)

- Materiały Budowlane
- Elektryczne
- Sanitarne
- Elektronarzędzia
- Metalowe
- Pokrycia dachowe
- Hydrauliczne

Zapraszamy codziennie
od 8.00 – 17.00 Soboty od 8.00 – 14.00
Dobra Ul. Bema 2
Tel/Fax: (091) 39 14 055

**To miejsce
czeka na Twoją
reklamę**

tel. 39 73 730
0504 042 532
wppp1@wp.pl

Odstąpię**biuro turystyki zagranicznej i krajowej**

- sprzedaż biletów na przejazdy zagraniczne
- sprzedaż biletów lotniczych
- wczasy, wycieczki zagraniczne i krajowe
- wycieczki szkolne
- pielgrzymki zagraniczne i krajowe

Kontakt telefoniczny - 0605 856 538

DRUKARNIA**Oferujemy druk:**

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

Czyje będą piwnice – zdecyduje sąd

Rozmowa z prezes Spółdzielni Mieszkaniowej "Jutrzenka" w Łobzie – panią Jolantą Wasielewską.

"T.L." – Od kilku lat władze miejskie podejmują próby zmodernizowania ZEC-u. Według kosztorysu przedstawionego niedawno przez firmę "Intech", modernizacja ta miałaby kosztować miasto prawie 13 milionów. Część radnych wyraziła swoje obawy i pyta, co się stanie, jeśli władze "Jutrzenki" zrezygnują z umowy z ZEC. Jak bowiem wiadomo spółdzielnia jest największym odbiorcą ciepła?

J.W. – Cały czas mamy nadzieję, że będziemy mogli korzystać z ciepła z kotłowni miejskiej, gdyż było ono do tej pory dosyć tanie. Po dociepleniu budynków i innych modernizacjach oszczędności były znaczne, więc ze współpracy z ZEC byliśmy zadowoleni. Mamy nadzieję, że ceny będą na dotychczasowym poziomie. Nie ukrywam, że jestem zaskoczona kwotą 13 milionów, bo słyszałam o 7 milionach. Jakiś czas temu władze miejskie prowadziły z Zarządem spółdzielni rozmowy na temat dalszego odbioru ciepła. Poinformowano mnie o tym, bo wtedy nie byłam jeszcze prezesem spółdzielni. Po zapoznaniu się z tym tematem uważam, że dotychczasowe rozwiązania były optymalne. Ciepło wytwarzane metodą tradycyjną, a nie kotłownie gazowe, zapewniają w miarę niską i co ważne stabilną cenę, na czym zależy nam najbardziej.

"T.L." – Czy władze spółdzielni mają przygotowany plan "awaryjny", w przypadku gdyby jednak zrezygnowały z umowy z ZEC?

J.W. – W tej chwili obowiązują takie przepisy, że kotłownia na paliwa stałe, emitująca zanieczyszczenia, nie mogłaby powstać w środku miasta. W grę wchodzi jedynie kotłownia gazowa, co nie jest dobrym rozwiązaniem, bo wówczas ceny ciepła byłyby o wiele wyższe. Powrót do lokalnych kotłowni wiąże się także z zakupem kilku pieców gazowych, a to kolejne, zapewne niemałe inwestycje. Tak więc najlepiej, gdyby miejską ciepłownię udało się zmodernizować jak najniższym kosztem, tak, aby ceny ciepła się nie zwiększyły.

"T.L." – Kolejną sprawą budzącą spore zainteresowanie wśród spółdzielców są piwnice, które nie są własnością lokatorów, bowiem zarząd spółdzielni zdecydował, że są to części wspólne podobnie jak korytarze

czy klatki schodowe. Wielu spółdzielców uważa, że jest to zapis bezprawny i absurdalny. Z części wspólnych korzystają wszyscy, a na drzwiach poszczególnych piwnic wiszą kłódki i nikt nie wchodzi do piwnicy sąsiada jak do własnej. Czy władze wycofają się z tej decyzji?

J.W. – Piwnice zostały zakwalifikowane przez zarząd do części wspólnych stosowną uchwałą i nie



jest to na pewno niezgodne z prawem. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych daje zarządowi taką możliwość. Piwnice mogą być częściami wspólnymi, aczkolwiek nie muszą. Na podstawie decyzji zarządu starostwo powiatowe wydało zaświadczenia odrębności lokali, co jest niezbędne przy wyodrębnianiu na własność hipoteczną. Na podstawie tego, w wydziale geodezji powstały kartoteki budynków i lokali. Zmiana tego wiąże się z kosztami i to wcale niemałymi. Zarząd zanim podjął uchwałę dotyczącą piwnic sprawę zbadał bardzo wnikliwie. W przydziałach, które otrzymali lokatorzy, piwnice rzeczywiście były wpisane, jednak okazało się, że mieszkańcy się na te pomieszczenia zamieniali. Stwarzało to wiele problemów; robiąc inwentaryzację trzeba byłoby wezwać każdego lokatora, aby wskazał swoją piwnicę. Nie zrobiono tego, co nie podoba się wielu lokatorom, ale zamiana tego nie jest prosta. Poza tym nie wiadomo, czy ci, którzy już swoje lokale wyodrębnili będą zadowoleni ze zmian.

"T.L." – Ile mieszkań wyodrębniono do tej pory na własność?

J.W. – W tej chwili proces ten, ze względu na sprawy toczące się w sądzie, jest wstrzymany. Do tej pory wyodrębniono 16 mieszkań i na razie na tym stań. Będziemy czekali na wyrok sądu, czy piwnice muszą być do lokalu przypisane czy nie. Jest to istotne przy zawieraniu aktów notarialnych, nie chcemy narażać członków spółdzielni na wydatki związane z ich zmianą. Jeśli sąd uzna, że nasza decyzja, dotycząca piwnic była zgodna z prawem, to spółdzielcy będą mieli szansę do wypowiedzenia się ponownie na ten temat na zebraniach.

"T.L." – Sporo emocji wzbudziła sprawa rozliczeń za ciepło, gdyż różnice pomiędzy poszczególnymi blokami były znaczne. Mieszkańcy kilku bloków byli rozczarowani i uważają, że zostali pokrzywdzeni. Czy nie można było zrobić tego inaczej i wypłacić wszystkim "po równo"?

J.W. – Do takiego rozliczenia zobowiązuje nas ustawa, która mówi wyraźnie, że jeśli w poszczególnych budynkach są ciepłomierze, to trzeba to rozliczać budynkami. Nie było innej możliwości i gdybyśmy zrobili to inaczej, to złamalibyśmy prawo. Zdaję sobie sprawę z tego, że część lokatorów jest niezadowolona, ale liczyliśmy się z tym, bowiem po przeliczeniu okazało się, że różnice pomiędzy poszczególnymi blokami są duże. Akcją taką przeprowadzono po raz pierwszy, ale już w tym roku na budynki, w których są małe oszczędności, zwrócimy szczególną uwagę. Przyczyn takiej sytuacji może być bardzo wiele i postaramy się to ustalić. Lokatorzy muszą jednak zrozumieć, że ich zachowanie przekłada się na konkretne pieniądze. Trzeba regulować ciepło w mieszkaniu poprzez regulację głowic, a nie wietrzenie mieszkania, zamykanie drzwi do klatki schodowej i tym podobne.

"T.L." – Może w przyszłości należałoby informować mieszkańców na bieżąco, na temat zużycia ciepła w ich blokach? Pomogłoby to uniknąć sytuacji takich jak w tym roku.

J.W. – Jesteśmy bogatsi o tegoż roczne doświadczenia i będziemy myśleć o takim rozwiązaniu, jest to

być może dobry pomysł. Trzeba jednak stwierdzić, że lokatorów zadowolonych było zdecydowanie więcej, niż tych rozczarowanych.

"T.L." – "Jutrzenka" obchodzi w tym roku okrągłą – 40 rocznicę powstania. Można, więc zanuć "Czterdzieści lat minęło...", jak ocenia pani kondycję jubilatki?

J.W. – Jak na czterdziestolatkę jest w dobrej kondycji, po liftingu i to gruntownym. Boryka się jednak z problemami, tak jak wszystkie spółdzielnie mieszkaniowe w naszym kraju. Głównie chodzi o zadłużenie lokatorów, które jest niemałe i wynosi ponad 300 tysięcy złotych. Wskaźnik zadłużenia nie wzrasta, niestety również nie maleje.

"T.L." – Czy władze spółdzielni zastanawiały się nad tym, aby zadłużeni lokatorzy odrabiali swoje zadłużenie, wykonując różne prace porządkowe?

J.W. – Oczywiście, jednak rozwiązanie to nie sprawdziło się w innych spółdzielniach, gdyż wskaźnik zadłużenia zaczął tam wzrastać lawinowo. Ludzie widząc, że sąsiad nie płaci a odrabia zadłużenie, robią podobnie i zaczynają traktować to jak drugi etat. Dodatkowe komplikacje to prawo pracy, które nie pozwala zatrudniać ludzi dowolnie, trzeba zawierać umowy, które są opodatkowane. Rozwiązanie takie powoduje wiele komplikacji i "sparzyło" się na tym już wiele spółdzielni.

"T.L." – W jednym z poprzednich numerów pisaliśmy o sprawie pani Doroty Safiejko, rozgryzionej decyzją władz "Jutrzenki". Obok lokalu pani Doroty, prowadzącej od wielu lat zakład fryzjerski, jest lokal, który spółdzielnia wydzierżawiła innym osobom na taką samą działalność. Czy była to słuszna decyzja?

J.W. – Jest to problem, na który trzeba spojrzeć z dwóch stron. Gdyby ten lokal nadal stał pusty i te dwie panie poskarżyłyby się prasie, że spółdzielnia nie chce go im wynająć, bo stosuje nieuczciwe zasady, nie byłoby to dobrze odebrane. Nie zablokowaliśmy miejsca pracy dla dwóch młodych osób. Poza tym konkurencja nie jest niczym złym; wymusza na nas podniesienie jakości naszej pracy, szukania nowych rozwiązań. Mam nadzieję, że oba zakłady utrzymają się na rynku i oba będą miały swoich wiernych klientów.

"T.L." – Dziękuję za rozmowę

Zarząd powiatu dofinansował**Po 1500 zł na remonty zabytkowych kościołów**

(POWIAT) Zarząd powiatu przekazał po 1500 zł na prace remontowo – konserwatorskie prowadzone w kościołach kilku parafii w powiecie.

CIESZYNO

Zarząd dofinansował remont kościoła p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Cieszynie, o co zwracał się proboszcz parafii p.w. Świętego Tomasza Apostoła, ks. Tadeusz Giedrys. Dofinansowanie będzie przeznaczony na zabezpieczenie przed zawaleniem ścian obwodowych kościoła, a zarazem na ich przemurowanie i uzupełnienie elementów konstrukcji ryglowej. Kościół ten jest wpisany do rejestru zabytków województwa pod numerem 425.

RESKO

Zarząd przyznał również 1500 zł na dofinansowanie remontu Sanktuarium Maryjnego w Resku, o co zwracał się kustosz tego Sanktuarium ks. dr Tadeusz Uszkiewicz. Tutaj szybkiej naprawy wymaga wieża. Planowany jest również remont chodnika wokół świątyni. Kościół ten jest wpisany do rejestru zabytków województwa pod numerem 337. Sanktuarium jest pięknym zabytkiem naszego powiatu. Jest również miejscem kultu maryjnego dla całego Pomorza Zachodniego.

ZAJEZIERZE

Taką samą kwotę przekaże na dofinansowanie remontu konserwatorskiego zabytkowego kościoła parafialnego w Zajezerzu. Kościół ten jest wpisany do rejestru zabytków województwa pod numerem A-150. Jego stan techniczny zagraża życiu ludzkiemu i wymaga podjęcia natychmiastowych prac konserwatorskich.

WYSIEDLE

Także 1500 zł zarząd przekaże na dofinansowanie remontu zabytkowego ołtarza w kościele w Wysiedlu. Kościół ten jest wpisany do rejestru zabytków województwa pod numerem 255. Ołtarz ten stanowi wyjątkowe dziedzictwo kulturowe naszych ziem. W 2002 roku został zniszczony przez złodziei. Dzięki pomocy rodziny Borków udało się zrekonstruować skradzione figury. Ambicją proboszcza ks. Krzysztofa Maja jest przywrócenie ołtarza do pierwotnego stanu.

Zarząd przyznając te kwoty kierował się tym, że zebranie potrzebnych na remonty pieniędzy przez wspólnoty parafialne nie jest możliwe, gdyż w przeważającej większości parafie zamieszkują „pracownicy byłych PGR-ów, dziś bezrobotni, żyjący na skraju ubóstwa”. (r)

Powikłania dorastania**Artystyczny dialog z młodzieżą**

(WĘGORZYNO) 15 marca 2006r. w hali sportowej Gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie przeprowadzono akcję prozdrowotną pt. „Powikłania dorastania”, przygotowaną przez uczniów Szkolnego Koła PCK.

Program skierowany był do uczniów gimnazjum i zaproszonych gości ze Szkoły Podstawowej w Węgrzynie i Runowie Pomorskim. Pomysł realizacji programu zrodził się po rozmowach członków SK PCK z rówieśnikami. Ideą programu było zwrócenie uwagi na szeroki zakres problemów młodzieży, jakimi są powikłania dorastania.

W trakcie programu można było obejrzeć prezentację multimedialną na temat problemów nastolatków. Poruszono takie tematy jak: szkodliwość zażywania alkoholu, narkotyków, palenia papierosów, wykonywanie tatuży i piercingu, nadmierne korzystanie z gier komputerowych, internetu, dyskmenów oraz dietetyczne eksperymenty nastolatków (anoreksja, bulimia). Uczniowie oraz zaproszeni goście dowiedzieli się, jakie zagrożenia niosą ze sobą wyżej wymienione problemy wieku młodzieńczego oraz jak im zaradzić. Przekonali się, że nie są osamotnieni w swoich problemach. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz mody różnych subkultur (np: Metal, Dresiarz, Błokers, Skate, Techno, Punk czy Szaliko-



wiec), prezentowany przy odpowiedniej muzyce przez uczniów SK PCK. Wielką atrakcją była inscenizacja pt. „Jak smakuje zdrowie”, w której główni bohaterowie „zdrowie” i „rzepka” odkryli przed widzami sposoby zdrowego stylu życia, próbując zrzucić zbędne kilogramy „pączka”. Inscenizacji towarzyszył występ cheerleaderek, pływającego „elfa” oraz taniec z baletu „Jezioro Łabędzie” w wykonaniu „pączuszka”. To nie koniec atrakcji. Można było również skorzystać z pomocy pielęgniarki szkolnej podczas mierzenia ciśnienia, badania wzroku, obliczania współczynnika BMI. Goście mogli również spróbować zdrowej żywności. Na koniec uczestnicy w programie głosowali na najlepszą, ich zdaniem, pracę plastyczną nt. „Powikłania dorastania”. I miejsce przyznano pracy numer 8 (A. Witkowska klasa IIa), II miejsce – pracy numer 13 (M. Baryluk klas II b), natomiast III miejsce pracy z numerem 4 (W. Botor klasa II d).

Przygotowany program podobał się wszystkim uczestnikom, czego dowodem było wiele miłych słów, podziękowań ze strony gości. Na pamiątkę pozostały gratulacje zapisane przez gości w kronice SK PCK.

Opiekunowie SK PCK: Ewa Adamów i Agnieszka Koryna

Komunikaty Stowarzyszenia Obrony Praw Członków SM „Jutrzenka” w Łobzie

1. Dnia 3.04.06. - poniedziałek, godz. 11.15, w Sądzie Okręgowym w Szczecinie, ul. Mickiewicza 166, sala nr 3, odbędzie się rozprawa o przynależność piwnic do lokalu i o absurdalny podział działek pod blokami przy ul. Kopernika w Węgorzynie. Zainteresowani mają prawo być obecni na rozprawie.

2. Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił zaskarżone zarządzenie Sądu Okręgowego w sprawie o niezgodne z prawem powołanie pani Prezes SM „Jutrzenka” na stanowisko i skierował tę sprawę do powtórnego rozpatrzenia. Sąd Apelacyjny przychylił się do argumentacji, że nasze Stowarzyszenie może być stroną w sprawie.

3. Stowarzyszenie uzupełniło pismem procesowym pozew o uchylenie 13 (bo tyle zdołaliśmy zebrać pieniędzy na opłatę apelacyjną) z 21 uchwał z Łobza. Czekamy na wyznaczenie terminu rozprawy.

4. Zwracam się z uprzejmą prośbą o pomiar powierzchni użytkowej swoich lokali i zawiadomienie w przypadku niezgodności z metrażem wykazanych w decyzjach o przydziale, do Stowarzyszenia. Okazuje się, że w już kilku sprawdzonych lokalach mamy zawyżoną powierzchnię użytkową o 50% powierzchni balkonu (loggi), a w blokach, gdzie lokale mają dwa balkony powierzchnia użytkowa jest zawyżona o metraż jednego balkonu. Dla wyjaśnienia podaję, że powierzchnia użytkowa składa się z powierzchni mieszkalnej (pokoje) i ta się zgadza plus reszta, tj. kuchnia + przedpokój + łazienka + toaleta + spiżarnia, jeśli takowa występuje. Proszę sobie zdać sprawę, że płacimy za centralne ogrzewanie za całkowitą powierzchnię użytkową.

O G Ł O S Z E N I E**BURMISTRZ RESKA Oglasza II przetarg ustny nieograniczony**

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej na terenie miasta Resko. Nieruchomość zabudowana (magazyn o powierzchni użytkowej 2470 mkw., portiernia o powierzchni użytkowej 21,00 mkw.) oznaczona numerem geodezyjnym 319 o powierzchni 5782 mkw. położona przy ulicy Szpitalnej 11 w mieście Resko, posiadająca księgę wieczystą KW Nr 2006.

W Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Resko nieruchomość przeznaczona jest na zabudowę przemysłowo-składową z funkcjami uzupełniającymi.

Cena wywoławcza – 107.760,00 zł zwolniona z podatku VAT.

Do ceny uzyskanej w przetargu doliczona zostanie kwota w wysokości 250,00 złotych tj. koszt wyceny nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu **24.04.2006 roku o godz. 11.00** w siedzibie tuł. Urzędu pok. Nr 7.

Wadium w wysokości 20% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia **19.04.2006 roku na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Resku 91937600010050651520030007 Bank Spółdzielczy Gryfice O/Resko**. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu nie później niż przed upływem 3 dni, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu przetarg wadium zalicza się na poczet ceny nabycia.

Minimalne postąpienie wynosi 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych złotych.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie dokonała wymaganej wpłaty ceny, w terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w terminie i miejscu wyznaczonym przez sprzedającego do zawarcia umowy notarialnej organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa kupujący.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu.

Jeszcze o odpadach

W związku z pojawiającymi się w ostatnim czasie artykułami, dotyczącymi prowadzonego przez Starostę Łobeskiego postępowania w sprawie gospodarowania odpadami na terenie Powiatu Łobeskiego, przez firmę WALTECH Sp. z o.o. z siedzibą w Warzymicach, przedstawiamy informację o stanie sprawy. Publikowane dotychczas artykuły przedstawiają jedynie szczątkowe informacje w przedmiotowej sprawie, co niewątpliwie mogło budzić obawy i zastrzeżenia mieszkańców Powiatu Łobeskiego.

Z uwagi na duże zainteresowanie społeczności lokalnej, jak również sprzeżność interesów poszczególnych stron postępowania, rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymaga należytej staranności i sumiennosci w przeprowadzeniu każdego etapu decyzyjnego.

W związku z powyższym, czas trwania postępowania jest ściśle uzależniony od zebrania wszystkich istotnych dla sprawy materiałów dowodowych i opinii, mogących przyczynić się do jej ostatecznego wyjaśnienia, co w przeświadczeniu organu niepodważalnie leży w interesie społecznym.

Wniosek firmy WALTECH Sp. z o.o. w sprawie wydania zezwolenia na odzysk odpadów o kodzie 02 02 99 (tj.: odpadów powstałych z osadu chemicznego, osadu biologicznego, pierza, wapna pokarbidowego oraz słomy, w procesie ich fizykochemicznej obróbki na poletkach osadowych zlokalizowanych na terenie Zakładu Produkcji Drobiarskiej DROBIMEX Sp. z o.o. w Szczecinie) metodą R10 (tj.: rozprowadzanie na powierzchni gleby celem nawożenia i ulepszenia struktury gleby), wpłynął do Starosty Łobeskiego pod koniec lipca 2005r. W sierpniu zeszłego roku, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o odpadach, materiały związane ze sprawą zostały przesłane w celu zaopiniowania do Burmistrza Łobza. W celu zebrania odpowiednich dokumentów, potrzebnych do wydania fachowej opinii, Burmistrz Łobza zwrócił się o posiłkowe opinie do prof. dr hab. Edwarda Krzywego z Katedry Chemii Środowiskowej przy Akademii Rolniczej w Szczecinie, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz Powiatowego Inspektoratu Weterynarii.

Po otrzymaniu tych stanowisk w październiku 2005r. Burmistrz Łobza wydał postanowienie negatywnie opiniujące wniosek w sprawie zezwolenia na odzysk odpadów przez firmę WALTECH Sp. z o.o. uzasadniając to nieścisłościami w opracowaniu dołączonym do wniosku.

Ustosunkowując się do powyższego postanowienia firma WALTECH uzupełniła wniosek przedkładając komplet dokumentów do Starosty Łobeskiego w grudniu 2005r., w konsekwencji czego ponownie przesłano materiały w celu zaopiniowania do Burmistrza Łobza. Burmistrz

Łobza wydał ponownie opinię negatywną. Uzasadnił ją zagrożeniem ptasią grypą, w związku z czym Starosta Łobeski postanowił przeprowadzić ROZPRAWĘ ADMINISTRACYJNĄ.

Zawiadomienie o rozprawie administracyjnej **PODANO DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI** poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łobzie, a sama rozprawa miała charakter otwarty i uczestniczyć w niej mogły wszystkie zainteresowane osoby.

Z uwagi jednak na społeczny charakter sprawy, Starosta umożliwił również wypowiedzenie się przedstawicielom mieszkańców wsi bezpośrednio sąsiadujących z gruntami, które miały być potencjalnie wykorzystane w procesie odzysku odpadów.

W związku z tym dodatkowo rozesłał w dniu 9 lutego 2006r. zawiadomienie o rozprawie za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, do sołtysów wsi Grabowo oraz Worowo. Rozprawa administracyjna w tej sprawie odbyła się 21 lutego 2006r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Kopnickiej 41. Pomimo podania do wiadomości publicznej terminu rozprawy uczestniczyły w niej jedynie strony bezpośrednio zaangażowane w proces związany z postępowaniem administracyjnym tj.: DROBIMEX Sp. z o.o., WALTECH Sp. z o.o., OPERAT S.C., Urząd Miejski Łobez, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Szczecinie, Sołtys Worowa, Starostwo Powiatowe w Łobzie. Podczas rozprawy administracyjnej, zebrane zostały wszystkie, mające znaczenie dla sprawy, stanowiska osób biorących w niej udział.

W związku z ustaleniami podjętymi w trakcie rozprawy, Starosta Łobeski zwrócił się z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie przez Ministerstwo Środowiska. Termin zakończenia postępowania dotyczącego wydania zezwolenia na odzysk odpadów przez firmę WALTECH Sp. z o.o., został przesunięty do czasu uzyskania opinii Ministerstwa Środowiska (w trakcie rozmowy telefonicznej poinformowano nas, że niniejsza opinia zostanie wydana jeszcze w miesiącu marcu).

W czasie prowadzonego postępowania nie miało miejsca żadne zdarzenie, w konsekwencji którego odmówiono by komukolwiek zapoznania się z całą dokumentacją tej sprawy. Niniejszym zapewniamy, że osoby zainteresowane przebiegiem postępowania, mogły i mogą na bieżąco, otrzymać informacje na ten temat w Wydziale Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łobzie (pokój nr 6).

*Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami
Zbigniew Pałubiak*

W związku z wątpliwościami prawnymi dotyczącymi łączenia stanowisk starosty i dyrektora oddziału ARiMR zapytaliśmy Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, czy jest administracją rządową. Oto odpowiedź.

Warszawa, 22 marca 2006 r.
Sz.P. Kazimierz Rynkiewicz
Redaktor Naczelny
Tygodnik Łobeski

Szanowny Panie Redaktorze,
Na podstawie obowiązujących przepisów prawa nie można stwierdzić, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wchodzi w skład administracji rządowej. W polskim systemie prawnym, w przypadku każdego z organów administracji rządowej, ustawa powołująca go do życia i regulująca jego działalność wskazuje w sposób jednoznaczny, czy instytucja ta jest takim organem. Tymczasem, żaden z przepisów ustawy z 29 grudnia 1993 r. o utworzeniu ARiMR nie ustanawia organu administracji rządowej. W szczególności organem takim nie jest Prezes Agencji, gdyż ustawa nie przyznaje mu wprost takiego statusu. W konsekwencji również Agencja nie może zostać zakwalifikowana jako urząd organu administracji rządowej.

Jako przykład odmiennego rozwiązania można wskazać Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki – jest on *expressis verbis* wskazany przez ustawę z 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe jako centralny organ administracji rządowej, zaś sama Agencja jako urząd, przy pomocy którego wykonuje swoje zadania. Na marginesie można wskazać, iż Agencja Atomistyki jako jedyna w Polsce agencja państwowa posiada status organu administracji rządowej. Pozostałym agencjom, podobnie jak ARiMR, nie można przypisać takiej cechy.

ARiMR wykonuje zadania państwa w sektorze rolnictwa, wydając przy tym decyzje administracyjne. Nie sposób jednak wszystkie państwowe osoby prawne wykonujące zadania państwa utożsamiać z administracją rządową. Doprowadziłoby to do nieuzasadnionego rozszerzenia pojęcia "administracja rządowa", a tym samym rozciągnięcia zakazów łączenia stanowisk w administracji samorządowej z zatrudnieniem w niemal wszystkich osobach prawnych, w tym również przedsiębiorstwach państwowych. Ponadto należy przypomnieć, że Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie sprawuje nadzoru instancyjnego nad Agencją, jak to miałyby miejsce, gdyby ARiMR był typowym organem administracji rządowej.

Argument popierający taką tezę można odnaleźć w art. 1 ustawy o utworzeniu ARiMR. Przepis ten przyznaje Agencji status państwowej osoby prawnej, zastrzegając jednocześnie, że nie odpowiada ona za zobowiązania Skarbu Państwa, zaś Skarb Państwa nie odpowiada za zobowiązania Agencji.

Zastosowana konstrukcja potwierdza analogiczną regułę wyrażoną w art. 40 § 1 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którą – jeżeli przepis szczególny

nie stanowi inaczej – przedsiębiorstwa państwowe i inne państwowe osoby prawne nie odpowiadają za zobowiązania Skarbu Państwa. ARiMR jest więc jednostką funkcjonującą poza Skarbem Państwa. Tak skonstruowana podmiotowość prawna usamodzielnia Agencję, wyłączając ją z zakresu administracji rządowej.

Pragnę zwrócić uwagę na status prawny pracowników Agencji. Nie podlegają oni ani ustawie z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, ani też ustawie z 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej. Zakres zastosowania ustawy o pracownikach urzędów państwowych został określony w art. 1 pierwszej z wyżej wspomnianych ustaw wraz z upoważnieniem dla właściwego ministra do rozszerzenia katalogu. Natomiast katalog członków korpusu służby cywilnej został wyliczony w art. 2 ustawy o służbie cywilnej. Żaden z wymienionych przepisów nie pozwala przyjąć założenia, że pracownicy Agencji są członkami korpusu służby cywilnej bądź pracownikami urzędu państwowego. Stosunek pracy tychże pracowników podlega jedynie przepisom Kodeksu pracy.

W kontekście Pańskiego pytania ważna jest kwestia zakazu łączenia niektórych stanowisk z mandatami pochodzącymi z wyboru. Zakazy te są ograniczeniem konstytucyjnych swobód i wolności obywatelskich, w tym przypadku wolności zatrudnienia. Są to wyjątki od powszechnie obowiązującej zasady prawnej i – jako takie – mogą istnieć tylko dzięki wyraźnie sformułowanym przepisom wyłączającym jej obowiązywanie. Zgodnie z naczelną dyrektywą wykładni przepisów statuujących wyjątki od zasad prawnych, żaden z zakazów nie powinien być interpretowany w sposób rozszerzający, zaś wszystkie wątpliwości niedające się usunąć w drodze wykładni językowej lub systemowej należy rozstrzygać na korzyść konstytucyjnych praw i wolności obywateli. Warto również zwrócić uwagę na ustawę z 27 lipca 2005 r. o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych – sam tytuł ustawy wskazuje na wyraźne wyodrębnienie agencji państwowych od administracji rządowej.

W konkluzji należy stwierdzić, że zakaz łączenia funkcji radnego powiatu z zatrudnieniem w administracji rządowej sformułowany w art. 26 z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym nie dotyczy zatrudnienia na stanowisku dyrektora oddziału regionalnego ARiMR, gdyż Agencji do tego rodzaju administracji zaliczyć nie można.

*Z poważaniem, Iwona Musiał,
Rzecznik Prasowy ARiMR*

66 lat temu, 3 kwietnia 1940 roku z obozów jenieckich w Starobielsku, Kozielsku i Ostaszkowie oraz więzień „Zachodniej Białorusi i Ukrainy” zaczęto wywozić przetrzymywanych obywateli polskich w miejsca ich kaźni.

ZBRODNIĄ KATYŃSKĄ W ŚWIEŁLE DOKUMENTÓW

O zbrodni katyńskiej napisano dziesiątki książek, wygłoszono tysiące referatów, ale temat ten wciąż jest „żywy”.

Po latach tragiczny los naszych Rodaków nadal budzi zrozumiałe emocje i jest ciągle aktualny, gdyż nie wszystkie okoliczności tych zdarzeń zostały w pełni wyjaśnione i osądzone.

KATYŃ - dla Polaków, miejsce największej zbrodni wojennej, dokonanej przez stalinowski reżim.

Miejsce – symbol tragicznych losów obywateli II Rzeczypospolitej wymordowanych przez NKWD, których jedyną „winą” była wierność swojej ojczyźnie.

Początek tragicznych następstw to dzień 23 sierpnia 1939 roku, gdy poprzez pakt niemiecko – sowiecki zwany paktem Ribbentrop - Mołotow doszło do sojuszu nazizmu niemieckiego z sowieckim systemem totalitarnym.

Dołączony tajny protokół przewidywał udział ZSRR w wojnie przeciwko Polsce i dał przyzwolenie Hitlerowi do rozpoczęcia II wojny światowej.

1 września na nasz kraj uderzył Wehrmacht. Siedemnaście dni później Armia Czerwona wkroczyła w granice Rzeczypospolitej i uderzyła na tyły polskich oddziałów walczących z Niemcami.

Jeszcze w trakcie trwania walk w dniu 28 września nasi agresorzy podpisali „układ o granicach i przyjaźni”, który gwarantował ZSRR ponad połowę terytorium pobitego państwa polskiego. W wyniku zdradzieckiej napaści, gwałcącej wszelkie wcześniejsze porozumienia w ręce Sowietów dostało się ponad 250 tysięcy żołnierzy i oficerów.

Do końca października wyselekcjonowano spośród nich osoby nastawione najbardziej patriotycznie, które umieszczono w specjalnych obozach;

W Starobielsku uwięziono kadrę dowódczą Wojska Polskiego, oficerów zawodowych i oficerów rezerwy. Po jego zapelnieniu następnym umieszczono w Kozielsku – razem około 8400 osób.

W Ostaszkowie na wyspie jeziora Szeliger zamknięto ponad 6000 – głównie kadrę Policji, Korpusu Ochrony Pogranicza, Straży Granicznej, Straży Więziennej oraz pracowników wywiadu i wymiaru sprawiedliwości.

Na obszarze okupowanym, więzienia zapelniono dziesiątkami tysięcy tzw. „wrogów nowej władzy”.

Na początku marca 1940 roku Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych ZSRR Ławrentij Beria poinformował Stalina, że w obozach i więzieniach przetrzymywanych jest 25421 obywateli polskich, którzy deklarują niezłomną postawę patriotyczną i zaproponował wobec nich zastosowanie najwyższego wymiaru kary – śmierć przez rozstrzelanie.

5 marca 1940 roku propozycja Berii została zatwierdzona przez Stalina i Biuro Polityczne Partii Bolszewickiej.

3 kwietnia 1940 roku transporty śmierci wyruszyły do miejsc zagłady. Do 19 maja zastrzelono 14552 więźniów Kozielska Starobielska i Ostaszkowa.

W Katyniu zamordowano 4421 osób, w tym jedną kobietę por. Janinę Lewandowską – córkę gen. Józefa Dowbora Muśnickiego; w podziemiach więzienia NKWD w Kalininie (dzisiaj Twerze) 6311

więźniów Ostaszkowa, których ciała pogrzebano w Miednoje. W Charkowie pozabawiono życia 3820 oficerów przetrzymywanych w Starobielsku.

Ponadto na polecenie Berii białoruskie i ukraińskie NKWD w Mińsku (więzienie „Amerykanka”) i Kijowie (więzienie przy ulicy Karolenkowskiej 17) zamordowało 7305 osób, które przed wojną były aktywne w życiu publicznym Polski.

W tym samym czasie deportowano na Syberię rodziny zamordowanych - ok. 60 tysięcy kobiet i dzieci.

W kwietniu i maju 1940 roku urwał się wszelki kontakt rodzin z uwięzionymi. Już w drugiej połowie tego roku pojawiły się znaki ostrzegawcze dotyczące ich losów. Między innymi porucznik Alfred Koechler przetrzymywany przez Litwinów w Kownie usłyszał z ust litewskiego oficera, iż „Kozielsk został wymordowany”. W tym samym czasie pułkownik Adam Sawczyński, więzień niemieckiego oflagu IIB w Arnswaldzie na prośbę, by w ramach wymiany jeńców wysłano go do ZSRR, z ust komendanta oflagu usłyszał; „Ależ oni was tam mordują”.

Według niepotwierdzonych informacji w grudniu 1940 roku, na polecenie komórki wywiadu Związku Walki Zbrojnej trzech Polaków spenetrowało las katyński i w raporcie przekazanym swym przełożonym stwierdzili oni, że są tam mogiły kryjące zwłoki w polskich mundurach. Informację o tym odkryciu rzekomo przekazano Rządowi Sikorskiego w Londynie.

Powyższe rewelacje zostały potwierdzone przez polskich robotników, którzy w 1942 roku przybyli w okolice Katynia w ramach pracy przymusowej przy armii niemieckiej. Po uzyskaniu informacji od miejscowej ludności, rozkopali oni jeden z pagórków we wskazanym lesie, gdzie natrafili na zwłoki polskiego oficera. W tym miejscu postawili drewniany krzyż.

Po latach zdumienie budzi fakt, iż generał W. Sikorski – jako Premier i Wódz Naczelny przez kilka miesięcy nie przejawiał zainteresowania losami żołnierzy i oficerów wziętych przez Sowietów do niewoli oraz sytuacją ludności cywilnej na terenach kontrolowanych przez NKWD. Dopiero po klęsce Francji, gdy został „wodzem bez armii”, przypomniał sobie o nich.

22 czerwca 1941 roku wojska niemieckie uderzyły na Związek Radziecki. Już 30 lipca Sikorski podpisał z Sowietami układ o wznowieniu stosunków dyplomatycznych. W dodatkowym protokole Kreml zobowiązywał się do zwolnienia polskich jeńców, osób więzionych i zesłańców. 14 sierpnia nastąpiło podpisanie polsko – radzieckiej umowy wojskowej dotyczącej utworzenia Armii Polskiej w ZSRR. Już od pierwszych dni tworzenia Polskich Sił Zbrojnych toczono rozmowy o nieznanych losach tysięcy oficerów polskich wziętych do niewoli w 1939 roku. Wszelkie zapytania w tej sprawie zbywane były wykrętnymi odpowiedziami; „w 1940 roku zostali zwolnieni do domu”, „uciekli do Mandżurii” itp.

13 kwietnia 1943 roku berlińskie radio podało komunikat o odnalezieniu gro-

bów polskich oficerów w lesie koło Katynia na Smoleńszczyźnie. Na wieść o makabrycznym odkryciu Rząd Polski w Londynie ponownie zwrócił się do Sowietów z zapytaniem o losy „zaginionych”. Wobec braku odpowiedzi 17 kwietnia - wystąpił do MCK w Genewie z prośbą o bezstronne zbadanie masakry jeńców w Katyniu. Nota polska zbiegła się w czasie z niemiecką o podobnej treści. Stalin oskarżył Polaków o współpracę z Niemcami i 25 kwietnia zerwał stosunki z Polską.

Wobec odmowy Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża Niemcy powołali Komisję Śledczą pod kierownictwem wybitnego wrocławskiego lekarza – kryminologa profesora Gerharda Buhtza. Przez kilka dni „doły katyńskie” badała 22-osobowa Międzynarodowa Komisja Lekarska, w której składzie był jedyny neutralny profesor medycyny sądowej w Genewie, dr Franciszek Naville. Najcięższą stronę ekshumacji wzięła na siebie Komisja Techniczna Polskiego Czerwonego Krzyża kierowana przez doktora Mariana Wodzińskiego z Krakowa.

W wszystkie wymienione komisje w swoich końcowych raportach jednoznacznie określiły, iż mordu dokonano wiosną 1940 roku, na co wskazywały wszelkie dokumenty i przedmioty, będące przy zwłokach oraz ich stan rozkładu.

Warto wspomnieć o alianckich jeńcach, którzy w celach propagandowych byli przywożeni do Katynia. Jeden z nich, pułkownik armii amerykańskiej Van Wliet zwrócił uwagę na szczegół, który umknął wszystkim komisjom, a mianowicie na stan obuwia pomordowanych: „jeżeli jeńcy byliby przetrzymywani w obozach pracy do połowy 1941 roku, to podeszwy butów po dwóch latach użytkowania byłyby bardzo zniszczone. Natomiast ich stan określiam na bardzo dobry”.

We wrześniu 1943 roku rejon Smoleńska został zajęty przez Armię Czerwoną. Natychmiast w lesie katyńskim pojawiło się NKWD. Ponownie rozkopano groby, których zawartość badała Radziecka Komisja Specjalna pod przewodnictwem członka Akademii Nauk ZSRR Burdenki.

Końcowy raport ogłoszono 24 stycznia 1944r., w którym podważono wcześniejsze badania i na podstawie „nowych dowodów” stwierdzono, iż mordu dokonano latem i jesienią 1941r. przez Niemców.

Od 20 listopada 1945 do 1 października 1946 roku przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze sądzono przywódców III Rzeszy za zbrodnie popełnione w czasie II wojny światowej.

W pierwszej wersji sowieckiego aktu oskarżenia „sprawa mordu w Katyniu” nie była ujęta. Na pytanie Eryka Lipińskiego – korespondenta PRZEKROJU - sowiecki oskarżyciel posiłkowy Smirnow odpowiedział „Towariszcz lejtnant, Katyń – eto drugoje dzieło” (Katyń to inna sprawa).

Ostatecznie w dniach 13 i 14 lutego 1946 roku radziecki prokurator Pokrowski odczytał akt oskarżenia dotyczący zbrodni w Katyniu. Paradoxem procesu był fakt, iż oskarżał przedstawiciel państwa podejrzanego o dokonanie zbrodni.

Sprawa Katynia stała się tematem przewodu sądowego w dniach 1 – 3 lipca. Nie przyjęto dowodów i materiałów zaproponowanych przez Rząd Polski w Londynie, a jedynie oparto się o raport Sowieckiej Komisji Specjalnej prof. Burdienki. Ostatecznie w odczytanym wyroku norymberskim przy wymienionych zbrodniach wojennych nie ujęto największej - popełnionej w Katyniu. Należy podkreślić, że prokuratorzy sowieccy nie zakwestionowali przemilczenia sprawy katyńskiej w tym wyroku.

Polskie władze komunistyczne przez ponad czterdzieści lat robiły wszystko, aby Katyń i losy Rodaków na Wschodzie w okresie minionej wojny wymazać z kart historii. Jednak wśród Polaków tragedia ta była i jest ciągle bolesna. Przez wiele lat odtwarzano fakty z okrucichw pamięci i poszlak, by poznać prawdę o miejscu, czasie i sprawcach tej zbrodni. Mordując - Stalin chciał pogrzebać polski sen o wolności i polskiej niepodległości.

W dołach Katynia Miednoje i Charkowa oraz innych miejscach kaźni zgładzono elitę polskiej armii, kwiat polskiej inteligencji, osoby najaktywniejsze w życiu społecznym i politycznym odrodzonej Rzeczypospolitej:

- 12 generałów
- ponad 7730 oficerów wszystkich stopni
- 920 – lekarzy i farmaceutów
- 770 - naukowców i nauczycieli
- 650 – inżynierów
- 450 - prawników

- posłów, senatorów, dyplomatów, urzędników, przemysłowców, rolników i ziemian, artystów i olimpijczyków.

My, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej nie mamy żalu do narodu rosyjskiego i narodów byłego Związku Radzieckiego za te tragiczne wydarzenia, gdyż wiemy o ich doświadczeniach z tym samym reżimem, który kosztował je ponad 50 milionów istnień ludzkich.

Jednak jesteśmy rozgoryczeni postawą ekipy prezydenta Rosji Władimira Putina, iż największa zbrodnia wojenna XX wieku, według Rosyjskiej Prokuratury Generalnej została zakwalifikowana do kategorii przestępstw pospolitych ulegających przedawnieniu, a zamordowani, to nie ofiary zbrodni stalinowskich. Przeciwnie temu stanowczo protestujemy.

Pani porucznik Janina Lewandowska, Panowie generałowie i oficerowie, żołnierze Wojska Polskiego, Panowie lekarze, prawnicy, nauczyciele i naukowcy, urzędnicy i politycy, kobiety dzieci i starcy, których prochy spoczywają w Katyniu, Miednoje, Charkowie i w innych miejscach kaźni na NIELUDZKIEJ ZIEMI – będziecie zawsze w naszej pamięci.

Powyższe wydarzenia związane są z śmiercią mojego dziadka Mieczysława Kondracionka – hallerczyka - zamordowanego w mińskiej „Amerykance” i brata babci Kazimierza Smętka – funkcjonariusza Policji Państwowej pogrzebanego w Miednoje.

Kazimierz Chojnacki

W artykule wykorzystano fragmenty pracy magisterskiej; Kazimierz Chojnacki: „Katyń w świetle Procesu Norymberskiego”. Uniwersytet Szczeciński, 1991r.

Trwa dobra passa Sarmaty

Zorza Dobrzany – Sarmata Dobra 4:5 (2:3)

Niedzielne zwycięstwo 5:4 w Dobrzanych nad V-ligową Zorzą przedłużyło passę dobrych występów Sarmaty w meczach sparingowych. Jedyną bramką wygraną Sarmaty prawie wcale nie odzwierciedla tego, co działo się na boisku Zorzy. Sarmata, mimo iż wystąpił bez K. Sadłowskiego, Jaszczuka, Olechnowicza i Pacelta, już w pierwszym kwadransie gry wypracował pod bramką Zorzy sześć dogodnych pozycji do strzelenia bramki. Jednak pierwsza bramka dla Sarmaty padła w momencie, gdy Zorza prowadziła już 2:0. Pierwsza z tych bramek to ewidentna zasługa słabego sędziego z Dobrzan, który puścił akcję zawodnika gospodarzy z 3 metrowego spalnego. Pierwsza bramka dla Sarmaty to prawdziwy majstersztyk w wykonaniu 17-latką Emilianą Kamińskiego,

który przedryblował w polu karnym pięciu zawodników Zorzy (w tym bramkarza) i strzelił do pustej bramki. Następnie swoje gole dla Sarmaty strzelili Banasiak, Zawilski i Sarmata prowadził do przerwy 3:2. Po zmianie stron i strzeleniu dwóch bramek gospodarze objęli prowadzenie 4:3, lecz ostatnie słowo należało do Sarmaty i Pawła Graczykowskiego, który strzelając dwie bramki zapewnił Sarmacie zwycięstwo 5:4. W drużynie Sarmaty jak zwykle dobry mecz zagrali zawodnicy podstawowego składu: Mioduszewski, Dorsz, Kieruzel, Padziński. Ten ostatni po raz kolejny, był współautorem prawie wszystkich bramek strzelonych dla Sarmaty. Na inaugurację rundy rewanżowej Sarmata zagra w Dobrej w najbliższą sobotę o godz. 16.00 z Orkanem Suchań. (r)

Nagroda za Szkolną Giełdę Turystyczną

Konrad Dumowski pojedzie do Paryża



(SZCZECIN-DOBRA) 22 marca grupa uczniów wraz z opiekunami pojechała do Szczecina na Szkolną Giełdę Turystyczną - Świat w Zmysłach. W tym roku uczniowie przygotowali prezentację o Francji.

Wyjazd zakończył się dużym sukcesem: zespół szkolny otrzymał wyróżnienie oraz nagrody rzeczowe. Szczególne wyróżnienie otrzymał Konrad Dumowski, uczeń klasy szóstej, który za prezentację informacji o Francji w nagrodę pojedzie na 5-dniową wycieczkę do stolicy tego kraju. Wycieczkę, jedyne indywidualne wyróżnienie, ufundował Rektor Wyższej Szkoły Ekonomicznej - Turystycznej w Szczecinie. Ten sukces jest zasługą bardzo dużej grupy młodzieży oraz nauczycieli doberskiej szkoły. Pracę

zespołu nauczycieli koordynowały panie Ewa Dmochowska oraz Bogumiła Mikołowska. (r)

Zaproszenie na halowy turniej

Gminne Zrzeszenie LZS Łobez organizuje 2 kwietnia Halowy Turniej Piłki Nożnej. Rozpoczęcie turnieju o godzinie 10.00 w Hali Widowiskowo Sportowej w Łobzie. Losowanie o godzinie 9.40, wpisowe 50,00 zł. Wszystkich chętnych powyżej 16 lat z całego powiatu łobeskiego serdecznie zapraszamy.

Organizatorzy

POSZUKIWANIE WIOSNY NAD RZEKĄ KRĘPIELĄ



W dniu 26 marca 2006 roku Łobeskie Centrum Turystyki zorganizowało rajd pieszy. Grupa turystów wyruszyła z dworca PKP w Łobzie rano o godzinie 7:28 do pięknej pomorskiej wsi - Pęzino. Jedną z najciekawszych wsi, założoną w średniowieczu należa-

większony w XIX. W tym okresie nieopodal zamku zbudowano romantyczną altanę. Pęziński zamek, będący obecnie własnością prywatną pełni rozmaite funkcje użytkowe. Odbywają się tu plenery malarskie, sympozja naukowe itp.

Amatorzy turystyki pieszej prowadzeni przez Elżbietę Wiśniewską powędrowali wzdłuż rzeki przepływającej przez środek wioski czerwonym szlakiem turystycznym podziwiając walory krajobrazowe. Na trasie rajdu, rozpalono ognisko i przy śpiewie piosenek turystycznych pieczono kiełbaski. Utopiono również Marzanę, a mieliśmy dwie, ponieważ na stacji w Gogolewie spotkaliśmy się z grupą turystów ze Szczecina.



ła do rodu von Borcków i Puttkamerów. Położona nad rzeczkami Pęzińką i Krępielą składa się z dwóch części: zespołu zamkowego położonego w zakolu rzek, kościoła usytuowanego w sąsiedztwie zamku i chłopskiej części wsi. Kościół zbudowano w pierwszej połowie XVI wieku z kamieni polnych i z cegły w formie prostokątnej, bezwieżowej, salowej budowli. Pod koniec XVII wieku do elewacji zachodniej dobudowano drewnianą wieżę, która spaliła się w 1902 roku. Wówczas architekt Denecke ze Stargardu Szczecińskiego zbudował nową wieżę. We wnętrzu kościoła przykrytego stropem belkowym, zachowało się bogate wyposażenie: barokowy ołtarz z początku XVIII wieku, renesansowe epitafium Henryka Borcka, polichromowana empora organowa około 1600 roku, barokowe płyty nagrobne Borcków i Puttkamerów oraz zespół pięknych witraży figuralnych z 1893 i 1906 roku. Wokół kościoła rozciąga się teren cmentarza z kilkoma zachowanymi nagrobkami. Zamek jest budowlą gotycko-renesansową z elementami neogotyku. Zaczęto go budować w końcu XIV wieku na miejscu wcześniejszej warowni w formie zbliżonego do kwadratu założenia, otoczonego murami kurtynowymi gotycką wieżą w narożniku południowo-zachodnim i jednym skrzydłem mieszkalnym przy kurtynie wschodniej. Zamek był kilka razy przebudowywany. Wokół zamku rozciąga się park, założony w XVIII wieku i po-

Najstarszym uczestnikiem rajdu był nasz senior pan Zbigniew Harbuz, najmłodszym junior turystyki pieszej Jakub Wiśniewski z Łobza. Rajd trwał 10 godzin. Pogoda była kapryśna z deszczem i śniegiem do Łobza dotarliśmy o godzinie 17:20. Strudzeni, ale szczęśliwi.

Następny Rajd Rowerowy organizujemy dnia 1 kwietnia 2006 roku na dystansie 40 km. Trasa prowadzi będzie malowniczym odcinkiem z Łobza przez Lesięcin - Krańnik - Runowo - Trzebawie - Zwierzynek - Mieszewo - Siedlice - Rekowo - Dobieszewo - Unimie - Łobez. Spotkanie i wyjazd na trasę o godzinie 12.00 przy budynku Łobeskiego Centrum Turystyki.

Organizatorzy zapewniają spotkanie przy ognisku i pieczenie kiełbasek po zakończeniu rajdu. Zainteresowani udziałem w imprezie proszeni są o kontakt z Łobeskim Centrum Turystyki, tel. 091 397 44 22 lub 091 397 67 00. Zgłoszenia przyjmowane są do 30 marca. Zapraszamy wszystkich chętnych. Organizatorzy



DZIEŃ WAGAROWICZA Z PIŁKĄ



(DOBRA) Komenda Powiatowa Policji w Łobzie w dniu 21.03.2006 r., tj. w Dniu Wagarowicza zorganizowała kolejny VI Turniej Piłki Halowej Szkół Gimnazjalnych Powiatu Łobeskiego o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie.

Celem organizacji powyższego Turnieju było propagowanie postaw kulturalnego współzawodnictwa, propagowania idei wychowania poprzez sport. Nie ukrywam, że termin Turnieju jak co roku zbiegł się z obchodzonym tego dnia Świętem Wagarowicza i miał być jednocześnie alternatywnym sposobem spędzenia czasu dla uczniów, którzy w tym dniu mogli sprawić kłopoty wychowawcze.

Turniej przeprowadzono na hali sportowej w Dobrej. Po zaciętej rywalizacji zwycięzcami turnieju okazali się uczniowie Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Łobzie, II miejsce drużyna z Reska, III z Węgorzyna, IV - Radowo Małe i V miejsce ekipa z Dobrej.



Zawodnicy biorący udział w Turnieju zostali uhonorowani pucharami i dyplomami przez Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie mł. insp Roberta Rzeźnik, najlepszy strzelec Tomasz Bidny z Węgorzyna otrzymał nagrodę rzeczową w postaci piłki. Ponadto burmistrz Dobrej Barbara Wilczek wręczyła puchar dla najlepszego zawodnika turnieju, którym okazał się Sebastian



Rajca z Łobza. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy certyfikat poświadczający udział w turnieju.

Powyższy Turniej był już VI edycją i spotkał się z pozytywnym odzewem kadry pedagogicznej oraz samych uczniów.

Komenda Powiatowa Policji w Łobzie składa podziękowania dla Urzędu Miejskiego w Dobrej, dyrektorowi

Gimnazjum w Dobrej, opiekunom młodzieży oraz załodze sklepu "Biedronka" z Łobza i Przedsiębiorstwu Handlowemu "Rolpek" z Dobrej za wsparcie, jakiego udzielili w organizacji Turnieju. Składamy również serdeczne podziękowania p. Norbertowi Kazmierczakowi, który sędziował młodym zawodnikom.

asp. Robert Kazienko

Siatkówka samorządowców



Łobez pokonał Gryfice

(ŁOBEZ) Wczoraj odbyły się w Łobzie Wojewódzkie Eliminacje Piłki Siatkowej Kobiet i Mężczyzn w ramach V wojewódzkich igrzysk LZS samorządowców powiatowych. Mecz pomiędzy samorządowcami z powiatu łobeskiego i gryfickiego zakończył się sukcesem naszych ekip. Panowie z Łobza pokonali przeciwników z Gryfic w pięciu setach. Wynik meczu 2:3 dla Łobza, w setach: 21:25, 27:25, 25:19, 21:25, 8:15. Jak widać pojedynek był bardzo zacięty i wyrównany. Łobez zagrał w składzie: Dominik Sola, Tomasz Dorawa, Paweł Rorata, Piotr Światłowski, Mateusz Witas, Piotr Kordyl, Tomasz Bogucki, Przemysław Gałka, Paweł Winiarski, Łukasz Kowalewski. Trener – Piotr Cwikła, kierownik drużyny Rafał Szyliński.

Nasze panie nie miały aż takich problemów i gładko pokonały swoje koleżanki z Gryfic w trzech setach: 16:25, 18:25, 13:25. Grały w składzie: Marta Jabłońska, Justyna Michalczyżyn, Renata Czerwińska, Małgorzata Karnel, Magdalena Karnel, Justyna Tichonów, Anna Wawrzyniak. Trener – Jan Michalczyżyn.

Turniej sędziowali Waldemar Mischel i Arkadiusz Siwiński.

Organizatorem zawodów był Arkadiusz Siwiński. Szczególne podziękowania należą się sponsorom za przygotowanie poczęstunku oraz burmistrzowi Łobza za udostępnienie hali sportowej. 8 kwietnia łobescy samorządowcy pojedą do Pyrzyce, na eliminacje do zawodów wojewódzkich. (r)



Udana inauguracja sezonu lekkoatletycznego

Zawodnicy UKS Arbod na podium



(DOBRA) Młodzi lekkoatleci z UKS "Arbod" w Dobrej zainaugurowali sezon udanym startem podczas rozgrywanych w Pyrzycach XXXV Biegach Gryfitów. Reprezentacja naszego klubu liczyła 31 zawodników, którzy wystartowali w 12 biegach rozgrywanych w poszczególnych kategoriach. Miejsca na podium zajmowali: Oliwia Smitowska i Filip Kołodziejczyk (kl. I),

Dagmara Witkowska, Justyna Zachciał, Ryszard Rzepecki, Mirosław Włodek, Konrad Jadwiżyc, Miroslaw Muca (kl. II), Dagmara Szymanek, Cezary Szкуп, Kordian Sawczuk (kl. III), Magdalena Gromadzka, Paweł Ambroziak (kl. IV), Krystian Awgul (kl. VI). Życzymy dalszych, udanych startów w rozpoczynającym się sezonie.

UKS "ARBOD"



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Na drodze wyrósł mu słup

(PORADZ) 20 marca br. około godz. 22:15 w Poradzu na łuku drogi kierujący pojazdem VW Golf II Sylwester K. z nieustalonych przyczyn zjechał do rowu i uderzył w stojący słup telekomunikacji. Uszkodzeniu uległ pojazd i słupa TP S. A.

Kosiarz

(MALINIEC) W okresie od 20.03.2006r. godz. 18.00. do 21.03.2006r. godz. 7.00, w Malińcu gm. Radowo Małe, nieznaną sprawcą po uprzednim urwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi komórki, dokonał włamania i skradł wykasarkę spalinową marki Husqvarna 245 RX, wartości 1000 zł na szkodę Piotra W.

Nie przepuścić!

(ŁOBEZ) 21 marca br. około godz. 10.40. w Łobzie na skrzyżowaniu ul. Niepodległości i Segala, kierujący samochodem m-ki VW Golf Franciszek M., zam. Szczecin nie udzielił pierwszeństwa przejazdu Mariuszowi B. kierującemu samochodem marki Mercedes.

Audiofil

(ŁOBEZ) W okresie od 18.03.2006r. godz. 14.00 do dnia 21.03.2006 r. godz. 16.00 nieznaną

sprawca dokonał włamania poprzez ukreślenie kłódki przy drzwiach wejściowych garażu, z wnętrza którego zabrał radio marki Radmor oraz dwie kolumny głośnikowe łącznej wartości 100zł, działającą na szkodę Waldemara B.

Porysował karoserię

(SULISZEWICE) 21 marca br. około godziny 20.20 w Suliszewicach, gm. Łobez, Bogdan B. kierując samochodem marki Daihatsu wjechał w gałęzie ułożone na drodze, w wyniku czego uszkodzeniu w postaci zarysowań lewej strony karoserii uległ pojazd.

Włódziej budowlaniec

(ŁOBEZ) W okresie od 14.03.2006r. do 17.03.2006r. na szlaku kolejowym Łobez-Lesiecin pomiędzy 282 a 283 km nieznaną sprawcą dokonał kradzieży 18 sztuk betonowych podstaw drewnianych słupów linii telefonicznych o wartości poniżej 250 zł na szkodę PKP.

Splłoszeni złodzieje

(ŁOBEZ) 21 marca br. około godz. 14:30 w Łobzie w komisii przy ul. Obrońców Stalingradu dwóch nieznaną sprawców usiłowało dokonać kradzieży radioodtworzacza marki Philips wartego 380 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na splłoszenie przez pokrzywdzoną Grażynę M.

142 prace plastyczne

MAMO MASZ WYBÓR

(POWIAT) W styczniu tego roku zakończono kolejną edycję programu profilaktyki WZW "A" wśród dzieci przedszkolnych. Program był skierowany do rodziców dzieci uczęszczających do przedszkoli. Organizowane były spotkania informacyjne w przedszkolach z przedstawicielem inspekcji sanitarnej. Informowano o drogach przenoszenia się wirusa "żółtaczki pokarmowej" oraz metodach zabezpieczania się przed zachorowaniem. Program był realizowany wśród dzieci przedszkolnych. Do realizacji przystąpiły wszystkie przedszkola z naszego powiatu - ogółem 432 dzieci. Podsumowaniem pracy wykonanej przez kadrę pedagogiczną przedszkoli było uczestnictwo dzieci w konkursie plastycznym o tematyce prozdrowotnej. Dzieci wykonały 142 prace. Prace z Przedszkola im. Krasnala Hałabały w Łobzie zostały wysłane na konkurs ogólnopolski do Warszawy. Przedszkole za udział w konkursie otrzymało pamiątkowy kalendarz z pracami, które wygrały tegoroczną edycję.

Szczepienia obowiązkowe realizowane zgodnie z kalendarzem szczepień zabezpieczają przed chorobami, które były kataklizmem jeszcze w pierwszej połowie ubiegłego stulecia. Jednakże wirusowe zapalenie wątroby typu A, tzw. "żółtaczka pokarmowa", też stanowi niemałe zagrożenie. Szacuje się, że około 70% populacji do 30 roku życia jest podatne na zachorowanie (szczególnie dzieci w środowisku szkolnym i przedszkolnym). W związku z powyższym realizacja programu "Mamo Masz Wybór" od tego roku została rozszerzona na szkoły podstawowe. Brak skutecznego lekarstwa, łatwość rozprzestrzeniania się przemawia za stosowaniem szczepień ochronnych. Są to szczepienia zalecane. Realizacja programów prozdrowotnych skierowanych do rodziców, nauczycieli oraz pracowników służby zdrowia ma za zadanie dostarczenie szerokiej i jednolitej informacji o zagrożeniu oraz możliwościach zapobiegania zachorowań poprzez szczepienia ochronne. S. Podyma

Ukradł opryskiwacz

(ŁOBEZ) 22 marca br. około godz. 17.00 w Łobzie przy ul. Kraszewskiego nieustalony sprawca dokonał kradzieży opryskiwacza o wartości 100 złotych na szkodę Stefana S.

Może głodny

(STAROGARD ŁOBESKI) W okresie od godz. 18:00 dn. 21.03.2006r. do godz. 7:20 dn. 22.03.2006r. w Starogardzie Łob. nieznaną sprawcą z piwnicy dokonał kradzieży 30 kg ziemniaków oraz inne art. spożywcze o łącznej wartości 30 zł, na szkodę Sylwii P.

PORZUCIŁ I UCIEKŁ

(RESKO) 24 marca br. około godz. 14:00 w Resku, przy ul. Kościuszki, z pomieszczenia w posterunku energetycznym nieznaną mężczyzną dokonał kradzieży pilarki spalinowej Husqvarna wartości 2500 zł. Sprawca porzucił pilarkę w wyniku pościgu wszczętego przez pracownika posterunku energetycznego.

KABLARZ

(ŁOBEZ) Józef O. zam. B., gm. Łobez zgłosił telefonicznie, że w nocy 25.03.2006r. w godz. 1:00-2:00 z niezamkniętej szopy w podwórzu nieznaną sprawcą dokonał kradzieży 20 mb przewodu elektrycznego 4 żyłowego zakończonego mufami. Straty w kwocie około 160 zł.

ALE COFKA

(WĘGORZYNO) 25 marca br. około godziny 14.20 w Węgorzynie, na ul. Os. 40-Lecia nieznaną kierujący samochodem osobowym, podczas wykonywania manewru cofania uderzył w prawidłowo zaparkowany samochód osobowy Ford Escort, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia. Uszkodzeniu uległ prawy przedni błotnik tego samochodu.

NAPROMILOWANI

(ROŻNOWO) 21 marca br. o godz. 16:45. w Rożnowie Łobeskim Jan Z. kierował ciągnikiem rolniczym marki Ursus, będąc w stanie nietrzeźwości odpowiadającemu 1,27 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

(DOBRA) 22 marca br. o godz. 20:40 w Dobrej na ul. Piłsudskiego, Andrzej M. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwym 1,26 promila.

(ŁOBEZ) 23 marca br. o godz. 21:45. w Łobzie na ul. Browarnej, Ireneusz S. kierował samochodem marki VW Passat, będąc w stanie nietrzeźwości odpowiadającemu 0,94 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

(JENIKOWO) 23 marca br. o godzinie 16:40 na drodze nr 146 Jenikowo - Wrzešno Mieczysław M. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości o wykazanej wartości 0,58 promila.

(KRZEMIENNA) 23 marca br. o godzinie 17:08 na drodze Krzemienna - Wojtaszyce Norbert M. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości. W wydychanym powietrzu stwierdzono 0,94 promila alkoholu.

(DOBRA) 23 marca br. o godzinie 17:30 na drodze 146 Dobra - Krzemienna Zdzisław D. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości. W wydychanym powietrzu stwierdzono 0,65 promila alkoholu.

(MIESZEWÓ) 23 marca br. o godzinie 18:00 w Mieszewie Krzysztof P. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości. Test wykazał 1,32 promila alkoholu we krwi.

(WĘGORZYNO) 26 marca br. około godz. 15:20 na drodze nr 151 Łobez - Węgorzynie, Adam C. (zam. L., gm. Węgorzynie) kierował samochodem Fiat 126p, znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,93‰).

PUP szkolenia

Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie planuje w najbliższym czasie przeprowadzić nast. szkolenia:

- stolarz meblowy,
- glazurnik,
- brukarz

Osoby bezrobotne chętne do wzięcia udziału w szkoleniach proszone są o składanie wniosków osobiście w urzędzie bądź telefonicznie 091-577-70-30 lub w Filii w Resku 091-39-51-309

Poza tym przyjmujemy wnioski na szkolenia wskazane przez bezrobotnych.

Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie poszukuje osobę zainteresowaną odbyciem stażu w dziale pośrednictwa pracy.

Preferowane wymagania:

- wykształcenie min. średnie

- bardzo dobra znajomość komputera

Mile widziane:

- kultura osobista, miła aparycja

Osoby zainteresowane proszone są o umawianie się na spotkanie z dyrektorem w sekretariacie (pok. nr 1). Tel. (091) 397-40-88 lub 397-42-44

